



This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

- + *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.
- + *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.
- + *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.
- + *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at <http://books.google.com/>



Jest to cyfrowa wersja książki, która przez pokolenia przechowywana była na bibliotecznych półkach, zanim została troskliwie zeskanowana przez Google w ramach projektu światowej biblioteki sieciowej.

Prawa autorskie do niej zdały już wygasnąć i książka stała się częścią powszechnego dziedzictwa. Książka należąca do powszechnego dziedzictwa to książka nigdy nie objęta prawami autorskimi lub do której prawa te wygasły. Zaliczenie książki do powszechnego dziedzictwa zależy od kraju. Książki należące do powszechnego dziedzictwa to nasze wrota do przeszłości. Stanowią nieoceniony dorobek historyczny i kulturowy oraz źródło cennej wiedzy.

Uwagi, notatki i inne zapisy na marginesach, obecne w oryginalnym wolumenie, znajdują się również w tym pliku – przypominając długą podróż tej książki od wydawcy do biblioteki, a wreszcie do Ciebie.

Zasady użytkowania

Google szczeni się współpracą z bibliotekami w ramach projektu digitalizacji materiałów będących powszechnym dziedzictwem oraz ich upubliczniania. Książki będące takim dziedzictwem stanowią własność publiczną, a my po prostu staramy się je zachować dla przyszłych pokoleń. Niemniej jednak, prace takie są kosztowne. W związku z tym, aby nadal móc dostarczać te materiały, podjęliśmy środki, takie jak np. ograniczenia techniczne zapobiegające automatyzacji zapytań po to, aby zapobiegać nadużyciom ze strony podmiotów komercyjnych.

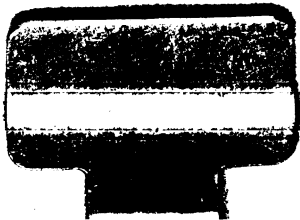
Prosimy również o:

- Wykorzystywanie tych plików jedynie w celach niekomercyjnych
Google Book Search to usługa przeznaczona dla osób prywatnych, prosimy o korzystanie z tych plików jedynie w niekomercyjnych celach prywatnych.
- Nieautomatyzowanie zapytań
Prosimy o niewysyłanie zautomatyzowanych zapytań jakiegokolwiek rodzaju do systemu Google. W przypadku prowadzenia badań nad tłumaczeniami maszynowymi, optycznym rozpoznawaniem znaków lub innymi dziedzinami, w których przydatny jest dostęp do dużych ilości tekstu, prosimy o kontakt z nami. Zachęcamy do korzystania z materiałów będących powszechnym dziedzictwem do takich celów. Możemy być w tym pomocni.
- Zachowywanie przypisań
Znak wodny "Google" w każdym pliku jest niezbędny do informowania o tym projekcie i ułatwiania znajdowania dodatkowych materiałów za pośrednictwem Google Book Search. Prosimy go nie usuwać.
- Przestrzeganie prawa
W każdym przypadku użytkownik ponosi odpowiedzialność za zgodność swoich działań z prawem. Nie wolno przyjmować, że skoro dana książka została uznana za część powszechnego dziedzictwa w Stanach Zjednoczonych, to dzieło to jest w ten sam sposób traktowane w innych krajach. Ochrona praw autorskich do danej książki zależy od przepisów poszczególnych krajów, a my nie możemy ręczyć, czy dany sposób użytkowania którejkolwiek książki jest dozwolony. Prosimy nie przyjmować, że dostępność jakiegokolwiek książki w Google Book Search oznacza, że można jej używać w dowolny sposób, w każdym miejscu świata. Kary za naruszenie praw autorskich mogą być bardzo dotkliwe.

Informacje o usłudze Google Book Search

Misją Google jest uporządkowanie światowych zasobów informacji, aby stały się powszechnie dostępne i użyteczne. Google Book Search ułatwia czytelnikom znajdowanie książek z całego świata, a autorom i wydawcom dotarcie do nowych czytelników. Cały tekst tej książki można przeszukiwać w internecie pod adresem <http://books.google.com/>

BERKELEY
LIBRARY
UNIVERSITY OF
CALIFORNIA



Vyř





Kościół ś. Krzyża.

BIBLIOTEKA KRAKOWSKA.

Dr KLEMENS BĄKOWSKI.

94 4 232

KOŚCIÓŁ Ś. KRZYŻA W KRAKOWIE.

Z ILUSTRACYAMI.

Vytazeno



W KRAKOWIE

CZCIONKAMI Drukarni «CZASU»

1904.

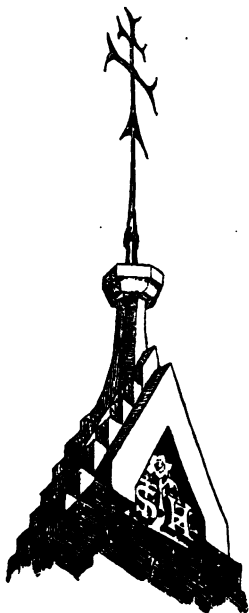
9 6. XI. 1918

2.1104

LOAN STACK

NAKŁADEM TOW. MIŁOŚNIKÓW HISTORII I ZABYTKÓW KRAKOWA.

NA 5697
K7 B3



Zakończenie muru
z monogramami budowniczych
prowadzących odnowę.

I.

Kościół ś. Krzyża, zakryty dawniej budynkami szpitala ś. Ducha, otoczony murem cmentarnym, z dostępem tylko od ulicy Szpitalnej, względnie od ulicy ś. Krzyża, między domostwami, szpitalem i cmentarzem, otoczony z reszty stron murem miejskim, biegnącym poza budynkami szpitalnymi, z nieliczną parafią — nie zwracał

na siebie takiej uwagi, jak inne kościoły nawet mniej okazałe, ale w dostępniejszych miejscach położone. Długosz przeoczył go zupełnie między kościołami świeckimi, a dopiero ubocznie, pisząc o przeniesieniu szpitala ś. Ducha w roku 1244 z Prądnika do Krakowa przez biskupa Prandotę, przypomniał sobie, że „oddał (biskup Prandota) kościół parafialny ś. Krzyża, położony w północnym kącie Krakowa, pod zarząd i patronat Henrykowi, wówczas mistrzowi i przełożonemu szpitala i zakonu i braciszkom uposażenie plebańskie dla

1*

zakonu (ś. Ducha), pieczę dusz przenosząc na mistrza i braciszków zakonu“. — I granic parafii nie podał Długosz, dodając tylko, że do niej należy Prądnik biskupi (biały) ¹⁾.

Długosz, tak dokładny w opisywaniu kościołów, zapisujący pilnie, czy jest drewniany, czy z kamienia łamanego, lub cegły, milczy zupełnie o kościele ś. Krzyża. A za jego czasów był już ten kościół przynajmniej w części presbiteryalnej murowany, bo presbiteryum nosi cechy XIV w. Nawa, tak budowa, jak znalezione resztki malowań, świadczą o XV wieku — być jednak może, że dopiero po śmierci Długosza († 1480) powstały. Podobnie jak Długosz zanotował Pruszcza krótko: „tym kościołem rządzą ci ojcowie wzwyż pomienioni de Saxia i parafianom we wszystkim usługują, ma swe indulgencye i relikwij świętych dostatek“.

Jakby w zapomnieniu stał na uboczu ten piękny kościół. Nie słyhać, aby tu jaki cech miał swą kaplicę, nie widać liczniejszych przybudówek ni nagrobków patrycyatu, nie słyhać o zapisach. Archiwum kościelne zgorzało w r. 1528, wzmianki po innych dawnych źródłach piśmiennych są nieliczne, a w dodatku z powodu bezpośredniej bliskości kościoła ś. Ducha i zespolenia obu kościołów, mieszano ich nazwy, jak i nazwy sąsiedniej ulicy, którą raz zwano Szpitalną, raz ulicą ś. Ducha, raz ś. Krzyża. Wiadomości więc historyczne o tym kościele są bardzo szczupłe, a najwymowniej mówią jeszcze same mury i zabytki w nich docho-

¹⁾ Lib. ben. III str. 42.

wane. Z tradycyi zapisano, że kościół ten miał fundować biskup krakowski Fulko czyli Pełka (r. 1186 do 1207). W r. 1244 oddał ten kościół jako parafialny biskup Prandota zakonnikom ś. Duchy. Roku powstania kościoła tego nie możemy wprawdzie podać dokładnie, ale że datę tę odnieść należy do pierwszej połowy XIII w. wynika z tego, że kościół ten był jedną z najstarszych parafii krakowskich, które przed rokiem 1300 istniały.

Dzieje powstania parafij pomocne są do ustalenia chronologii kościołów.

Rozszerzanie chrześcijaństwa w wiekach średnich postępowało w ten sposób, że pierwsi misjonarze, obok nauki, udzielali Sakramentów, przygotowywali krajowców na księży, którzyby dalej ich dzieło prowadzili. Ponieważ to ostatnie było niezbędnem, a Sakramentu kapłaństwa udzielać mogli tylko biskupi — przeto misję podejmowali zazwyczaj tylko biskupi (Święci: Wojciech, Bruno, Otto i t. d.). Dużo musiało czasu upłynąć, nim biskupi zdołali wychować kler miejscowy, tymczasem katedra lub kościółek biskupi był dla całej okolicy, nieraz dla całego kraju jedyną świątynią i miejscem Sakramentów. Z postępem wiary budowali możni kościoły i kaplice, osadzali przy nich księży kapelanów, ale były to tylko prywatne domy służby Bożej, dopiero w miarę potrzeby biskupi nadawali tym kościołom prawo udzielania chrztu, grzebania zmarłych, wogóle sprawowanie pieczy dusz. Pierwszą więc parafią w Krakowie, jak wszędzie, była katedra biskupia dla całej diecezji, tam wierni musieli udawać się dla modłów i przyjmowania Sakramentów. Oczywiście wobec wielkości

diecezyi stan taki nie mógł długo się utrzymać, powstały więc nowe kościoły bardzo niedługo, w końcu XI i początku XII w., były to kapelanie tylko początkowo. Podział na parafie nie istniał jeszcze w połowie XII w., dopiero w końcu tego wieku zaczęły się kapelanie przemieniać w parafie¹⁾, a w w. XIII proboszczów nazywano kapelanami. Pod datą 1223 r. czytamy wzmiankę, że przed osadzeniem OO. Dominikanów przy kościele ś. Trójcy przez biskupa Iwona Odrowąża kościół ten był parafialnym dla całego Krakowa, a dopiero w tymże roku 1223 przeniósł tenże biskup parafię do kościoła N. P. Maryi. Skoro już przed r. 1223 był kościół ś. Trójcy parafialnym dla Krakowa, przeto powstanie tej pierwszej krakowskiej niekatedralnej parafii ś. Trójcy przypada prawdopodobnie, tak jak wogóle powstanie innych parafij w Polsce, na połowę XII w. Drugim najstarszym parafialnym kościołem był, jak wyżej wspomniano, kościół Maryacki, do którego przeniósł biskup Iwo parafię od ś. Trójcy. Trzecim był, jak się zdaje, kościół WW. Świętych na placu przed dzisiejszym magistratem, tuż koło Grodzkiej ulicy, spotykamy go bowiem wśród najdawniejszych parafij, a zbudowano go koło r. 1228, prawdopodobnie więc jako parafialny, jako zastępstwo oddanego Dominikanom kościoła. ś. Trójcy dla najbliższego jego sąsiedztwa. (Po zburzeniu tego kościoła w r. 1838, przeniesiono tę parafię do kościoła ś. Piotra). Czwartą z kolei parafią stał się kościół ś. Krzy-

¹⁾ W. Abraham: „Organizacya kościoła polskiego do XII w. Lwów 1890.

ża¹⁾, bo przy oddaniu go w r. 1244 Duchakom, nazywa go Długosz parafialnym, być jednak może, że nazwę tę daje mu Długosz anticipando, t. j. że dopiero w r. 1244 Duchacy dostali ten kościół i równocześnie prawo pieczy dusz, czyli że dopiero od tego roku kościół ten stał się parafialnym. Fakt ten oddania kościoła zakonowi przez biskupa wskazuje, że fundatorem kościoła ś. Krzyża był jeden z biskupów, a więc najprawdopodobniej wspomniany wyżej Pelka (1186—1207), za czem przemawia i to, że grunta przyległe musiały być biskupimi, skoro na nich Prandota szpital postawił. Tradycja co do fundacyj zwykle wiernie i prawdziwie zachowywała fakta, jak to stwierdzamy co do innych kościołów krakowskich.

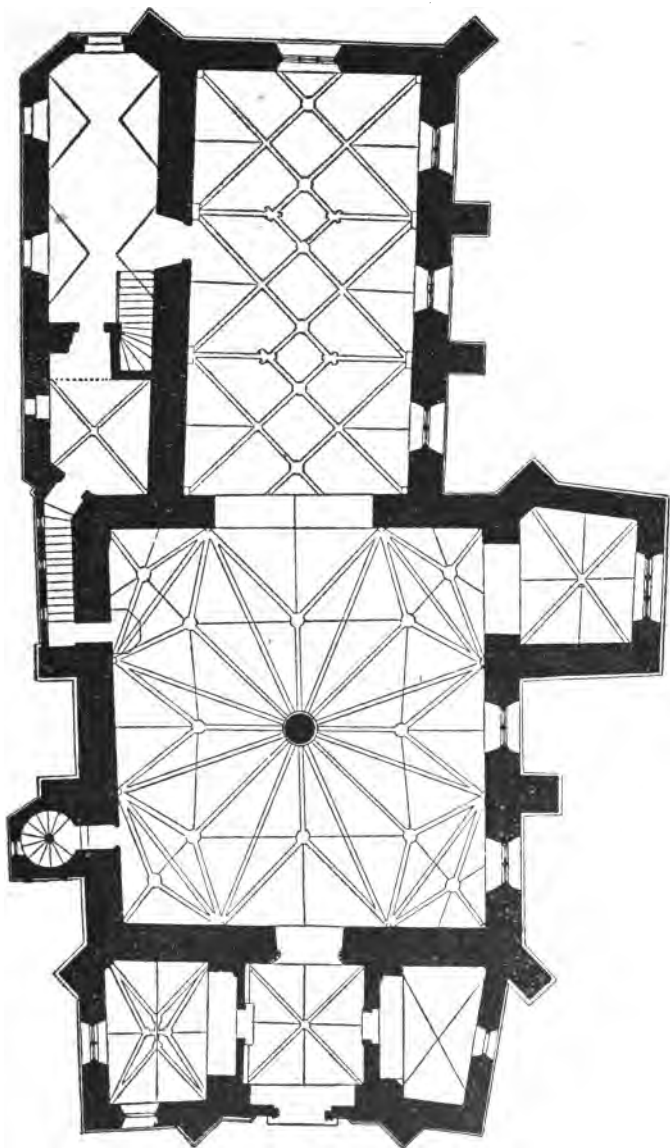
Okoliczności historyczne stwierdzone, t. j. fakt własności biskupiej gruntów przyległych kościołowi ś. Krzyża i Prądnika, związanego z zakonem osiadłych tu Duchaków — dowodzą, że kościół ś. Krzyża jest rzeczywiście fundacją biskupią z samego początku XIII w., że był początkowo kapelanją a następnie parafialnym.

¹⁾ Piątą parafią był kościół ś. Szczepana z przed r. 1300, szóstą ś. Anny koło roku 1327. Parafii ś. Michała na Skalce trudno oznaczyć porządek chronologiczny, gdyż był to kościół biskupi, a jak przypuszczają niektórzy, pierwotna katedra, zatem kościół ten należy uważać za parafię katedralną (oddana w r. 1471 Paulinom). Bardzo stare parafie (z XIII w.): ś. Wawrzyńca (oddana w r. 1412 Kanonikom reg. przy kościele Bożego Ciała), i ś. Jakóba na Kazimierzu, ś. Mikołaja na Wesołej, ś. Floryana na Kleparzu i ś. Salwatora na Zwierzyńcu, są parafiami przedmiejskimi, gdyż Kraków do początku XIX w. obejmował tylko dzisiejsze śródmieście i co do tego tylko oznacza się tu porządek chronologiczny parafij.

Parafia ś. Krzyża jest najmniejszą z krakowskich, bo obejmuje tylko kilkanaście domów. Granice parafij pozostały od początku prawie niezmiennione i mogą być cenną wskazówką co do pierwotnej topografii.

Gdy na początku XIV w. zaszły spory między proboszczami co do granic parafij krakowskich, ustalił takowe biskup Jan w r. 1327 zapewne na podstawie *status quo ante* dokumentem pisemnym, który jest dotąd podstawą podziału parafij krakowskich ¹⁾. Granice parafii Świętokrzyżskiej oznacza ten dokument następująco: „wchodząc do miasta Krakowa bramą Floryańską, idąc od tej bramy ulicą z lewej strony aż do murów miasta koło domu braci Mogiłskich (dziś Drukarnia Czasu) podobnież po lewej stronie połowa tych ulic z wszystkimi mieszkańcami na nich przeznaczamy do parafii św. Krzyża“.

¹⁾ Przez powstanie parafii ś. Anny po r. 1327 odpadła na jej rzecz część parafii ś. Szczepana.



Plan kościoła ś. Krzyża.

II.

Pierwotny kościół ś. Krzyża był prawdopodobnie drewniany. W dzisiejszej jego budowli nie znajdujemy śladów budowli romańskich, jak n. p. kościołach: ś. Floryana, ś. Mikołaja, ś. Wojciecha, Dominikanów i t. d., któreby wskazywały na czasy z przed XIV w. Widocznie więc wybudowano ten kościół z trwałego materiału dopiero w XIV w., bo z tego wieku cechy nosi gotyckie presbiterium.

Przeniesieni tu w r. 1244 zakonnicy ś. Ducha, wybudowali sobie obok drugi kościół, zakonny, pod wezwaniem ś. Ducha. Rodzi się przypuszczenie, że mając sobie oddany stary drewniany, zapewne niewielki kościół ś. Krzyża, raczej użyli tego na kościół zakonny, a wybudowawszy nowy, większy, murowany, przeznaczili go na parafialny, z czasem zaś przebudowali także dawny drewniany dla zakonu, czyli, że niedawno zburzony kościółek ś. Ducha stał na miejscu pierwotnego parafialnego ś. Krzyża, za czem przemawia i to, że w dokumentach używano na przemian nazw ś. Krzyża lub ś. Ducha dla obu kościołów.

Kościół ś. Krzyża, jak go dziś widzimy, składa się z dwóch części, które nie powstały od razu, ani

wedle z góry zamierzonego planu. Że presbiterium jest starsze, z XIV w., jak o tem poprzednio wspomniano, dowodzi nie tylko widoczna zewnątrz starsza technika budowli kamiennej, podczas gdy nawa jest ceglana o formach XV w., ale także fakt, że ostatnie od zachodu kamienne szkarpy presbiterium są obudowane ceglana ścianą wschodnią nawy, z czego wynika, że do presbiterium istniejącego przybudowano później od zachodu nawę. W planie tego kościoła spotykamy także podobnie jak w katedrze, że presbiterium nie leży na osi nawy głównej, lecz jest nieco od niej odchylone, co również dowodzi, że nie mamy do czynienia z budowlą wedle z góry naznaczonego planu wykonaną, lecz z przebudową, z połączeniem nowej części ze starą, któremu warunki topograficzne (n. p. dawne fundamenta lub bliskie sąsiedztwo innych budynków) nakazały pewną nieznaczną nieregularność przy dobudowaniu nawy.

Niezwykle długie presbiterium stanowiło jednonawowy kościół, od początku zasklepiony, bo opięty symetrycznie szkarpami, przeznaczonemi dla wzmocnienia odporności murów przeciw ciśnieniu sklepienia. Szkarpy pokryte obecnie dachówką, między niemi znajdują się ostrołukowe dwudzielne okna, zakończenie od wschodu zamknięte prostą ścianą o jednym wielkiem oknie.

Nawa główna w formie nieco nieregularnego kwadratu nosi zupełnie inny charakter stylowy. Zbudowana z cegły, samym materiałem oddziela się wybitnie od kamiennego presbiterium.

Dzieje pięknego tego kościoła odgadnąć możemy w jego budowie i zabytkach, bo zapiski li-

storyczne mamy tylko bardzo szczupłe. Restauracje, którym ulegał w latach 1533, 1684, 1722 ograniczyły się na szczęście do odnowienia bez większych zmian, którym inne kościoły krakowskie zwłaszcza w XVII i XVIII w. uległy, ostatnia zaś odnowa przeprowadzona w roku 1897—1898 kosztem Kasy Oszczędności miasta Krakowa z inicjatywy jej dyrektorów: pp. F. Ślęka i Z. Kowalskiego, przez architektów: Tadeusza Stryjeńskiego i Zygmunta Hendla; oparła się na troskliwym i umiejętnym uszanowaniu i utrwaleniu cennego tego zabytku naszego budownictwa i wszelkich śladów jego historii. Zaniechano wszelkich upiększeń, poprzestano na naprawach i utrwaleniu przeszłości, a uszkodzone części wymieniono w formie ściśle wedle dawnej powtórzonej.

Znikli dokoła starożytni sąsiedzi: kościół ś. Ducha, szpital i wązkie kamieniczki, które zmniejszyły dzisiejszy plac, zakrywając kościół i otaczający go cmentarz parafialny. Poziom podniósł się tak dokoła, że chcąc odkryć cokolwiek kościelny i uchronić budynek od zawilgocenia, odkopano przy ostatniej restauracji dokoła część cmentarza i otoczono to zagłębienie omurowaniem i sztachetowaniem, przez co stworzono bardzo szczęśliwą dekorację. Kościół wraz z ogrodzonym cmentarzem stanowi jakby odrębną całość wobec nowoczesnych sąsiednich budynków. Pięknie utrzymany żywopłot koło ogrodzenia i zieleń dodają piękności temu zakątkowi. Do cmentarza wchodzi się od zachodu t. j. od frontu kościoła przez bramę zostawioną w osztachetowaniu, po schodach do progu kościoła.

Kościół zewnątrz przedstawia się jako bardzo harmonijna całość, jako poważna poczerniała wiekami budowla gotycka. Zbudowany ściśle w kierunku linii świętej t. j. od zachodu ku wschodowi, stoi nieco skośnie do placu, podobnie jak kościół N. P. Maryi do rynku.

Wejście do kościoła prowadzi przez spód pięciopiętrowej wieży czworokątnej, w którym od zachodu widać wielki kamienny portal ostrołukowy. Spód wieży stanowi kruchtę. Dawniej t. j. początkowo był ten spód zupełnie przezroczysty, bo po bokach (od północy i południa) dzisiejszej kruchty pozostały dotąd wielkie jak portal w ciosie wykonane otwory ostrołukowe. Po przybudowaniu po obu bokach wieży kapliczek, otwory te zamurowano częściowo, zostawiając w nich tylko małe bramki prowadzące do przybudowanych kaplic, a wejście pozostało tylko główne, od zachodu. Ze względu, że w ten sposób spód wieży spoczywał jakby na czterech filarach, narożnikach, budowniczy wzmocnił wieżę przez dodanie dwóch szkarp, w parterze kamiennych, wyżej ceglanych, po rogach wieży od zachodu, do wysokości trzeciego piętra wyciągnionych, które służą zarazem do urozmaicenia widoku monotonnej, zupełnie ozdób pozbawionej wieży. Zbudowana cała z cegły, ma na dwóch niższych piętrach okna ostrołukowe w kamiennej oprawie z resztami zniszczonych maswerków. Na piętrze trzecim i czwartym okna czworokątne w prostej kamiennej oprawie, okno na najwyższym, piątym piętrze, również czworokątne bez oprawy. Po bokach okien czwartego piętra nisze ostrołukowe. Szczyt przykryty spadzistyni, ostroślupowym

dachówkowym hełmem. Mimo braku wszelkich szczegółów ornamentacyjnych, przedstawia się wieża wcale okazale i łączy się harmonijnie z całą równie ceglana nawą kościelną.

Najwyższe piętra wieży wykonane są nieco niedbalszą techniką. Prawdopodobnie przebudowano je lub na nowo wybudowano przy restauracji 1684 r., gdyż w dokumencie wspominającym tę restaurację w gałce wieży znalezionym zapisano: „przyczem gmach ten dosyć wysoką wieżą, którą widzisz, przyozdobiono r. P. 1684 dnia 12 maja“, przez co nie można rozumieć całej wieży, bo niższe piętra stanowczo z epoki gotycyzmu pochodzą.

Do boków wieży przymocowano później dwie kapliczki, nierównej wysokości o nierównym i nieregularnym planie, które wciśnięto w kąty między wieżą a frontowymi ścianami nawy.

Ściany nawy podparte są szkarpami, przykrytymi kamiennym splawem, po cztery od północy i południa.

Ściana północna nawy nie ma okien, a powierzchnię urozmaicają zgrabna ceglana wieżyczka mieszcząca schody na chór i oparta na półłuku nowa przybudówka, w której prowadzą schody na ambonę.

Południowa ściana nawy mieści dwa wielkie ostrołukowe dwudzielne okna między szkarpami, w miejscu trzeciego okna przybudowano w XVI w. dużą kaplicę ś. Zofii o dużym trójpolowym ostrołukowym oknie.

Presbiterium z białego wapienia dzikiego czyli łamanego nie ma od północnej strony okien, podobnie jak nawa, lecz zakryte jest wąską później-

szą przybudową, mieszczącą na dole zakrystę i kamienny skarbczyk, na piętrze oratorium klasztorne, otwarte do wnętrza kościoła.

Wschodnia ściana presbiteryum, czyli tył kościoła, zamknięta jest prostą ścianą ze szczytem nadmurowanym z cegły (obecnie na nowo wedle starego szczytu wiernie odtworzonym). W środku wielkie ostrołukowe okno, pod którym zostawiono niszę w gotyckim obramieniu przeznaczoną na rzeźbę Ogrojca, jaką zwykle miały kościoły średnio-wieczne przy cmentarzu parafialnym.

Południowa ściana presbiteryalna mieści 3 ostrołukowe, dwupolowe okna między szkarpami.

Siodłowe wysokie dachy presbiteryum i nawy pokryte dachówką, podobnie jak i wszystkie przybudówki.

Całą ceglana część kościoła obiega u dołu cokoł kamienny, a pod oknami kamienny gzyms okapowy.

III.

Wejście do wnętrza kościoła prowadzi przez wyżej wspomnianą kruchtę. Od północy kruchty na lewo od wejścia, zamurowanie dawnego wejścia ostrołukowego nie jest zupełne, lecz na wysokości górnego gżemsu bramki zostawiono przeźrocze, ubrane balustradą kamienną renesansową. Od południa, na prawo, mniejsza bramka z ładną żelazną kratą.

Sklepienie kruchty pokryto przy restauracji ostatniej malowidłem wzorowanym na dawnym malowidle nawy. Na prawo od wejścia wprowadzono w ścianę piękną lawaterz z kamienia pińczowskiego wydobyty ze zburzonego sąsiedniego kościoła ś. Ducha w stylu renesansowym z datą 1581 r., wysokości 1'80 m. Nisza do mycia przeznaczona zamknięta u góry konchą, nad nią aniołek, po bokach uszkodzone karyatydy. — Nad gżemsem tarcza herbowa z podwójnym krzyżem, w otoku napis: „Matheus Regiomontanus, Praepositus Sanc. Sps. Cra.“, tarczę obejmuje z góry skrzydłami anioł. Po bokach wazoniki z płomieniami.

Kapliczka na lewo zasklepią gotycko, z ostrołukowym oknem (zasłoniętem ołtarzem) od północy,

okrągłym od zachodu, poświęcona jest ś. Andrzejowi, znajdujący się tu ołtarz tryptykowy z obrazami cechowego malarza z XVI w. zakrywa dawniejszy — przy restauracyi spostrzeżony fresk ścienny, przedstawiający ukrzyżowanie.

Kapliczka na prawo, beczkowo zasklepiiona, z oknem półkulisto sklepieniem, poświęcona jest M. Bōskiej Bolesnej. Ołtarz barokowy i charakter budowy wskazują wiek XVII, jako przypuszczalny czas powstania tej kapliczki.

Wnętrze nawy jest jedynem w swojej oryginalności w Krakowie, jako wielka przestrzeń nakryta palmowem sklepieniem, opartem na jednym środkowym filarze ¹⁾. W ścianie wschodniej nawy wielki ostrołukowy otwór otwiera widok do presbiteryum.

Wymiary wynoszą ²⁾:

Nawa:	Presbiteryum:
długość . . . 14'08 m.	. . . 14'97 m.
szerokość . . . 13'08 „	. . . 7'78 „
wysokość . . . 12'78 „	. . . 11'24 „
szerokość tarczy 5'42 „	
długość całego kościoła . . .	29'05 m.

Sklepienie nawy dzieli się symetrycznie na 4 pola, w środku których zbiegają się żebra wy-

¹⁾ Przy kościele ś. Katarzyny są zakrystya i kaplica Pannien Augustyanek o podobnych sklepieniach, wspartych na jednym środkowym filarze, atoli małych rozmiarów.

²⁾ Według pomiaru F. Kopy (,,Pomniki Krakowa“). — Plan kościoła i wszelkich przybudówek z wymiarami podał J. Niedziałkowski w I zeszyt (i jedynym) „Zabytków architektonicznych m. Krakowa“ (Kraków 1893, nakładem Rady m.) ale — w stopach pruskich!

rastające ze środkowego słupa, dźwigającego całe sklepienie. W miejscu, z którego wyrastają ze słupa żebra sklepienne, ma słup na kamiennym tamburze dyadem z koroną listków zębatych, wchodzących językami między łapki żeber.

Sklepienie to zbudował w r. 1533 przełożony zakonu ś. Ducha, Stanisław Teplar z Krakowa, po pożarze z r. 1528, który zniszczył pierwotne sklepienie. Na ścianie tęczy od strony presbiterium nad zakończeniem ostrego łuku odszukano podczas ostatniej odnowy napis stwierdzający ten fakt:

„*Hec testudo erecta est opera ac cura venerabilis domini Stanislai Teplar a Cracovia prepositi fratrum ordinis s. Spiritus nec non plebani huius templi die Mercurij octava mensis octobris anno domini 1533*“.

Sklepienie presbiterium jest, zdaje się, starszem, ale równocześnie ze sklepieniem nawy odnowionem, bo na jednym z kluczów sklepienia presbiterium obok godła zakonu ś. Ducha podwójnego krzyża z przeplecioną literą S umieszczono litery S. T. P. (Stanislaus Teplar Praepositus) t. j. inicjały odnowiciela sklepienia nawy głównej. Na innych kluczach presbiteriumi mieści się orzeł królewski z przeplecioną literą S, na drugim wąż Sforzów, dowodzące czasów Zygmunta I i Bony. Na czwartym kluczu zatarty herb, jak się zdaje, Bonarowa.

Jak oryginalną strukturą architektoniczną, tak i oryginalną malarską dekoracją budzi niezwykły interes w widzu kościół ś. Krzyża.

Dekoracya ta nie jest nową kompozycją. Przy restauracyi starano się tak zewnątrz jak i wewnątrz zachować wiernie przeszłość.

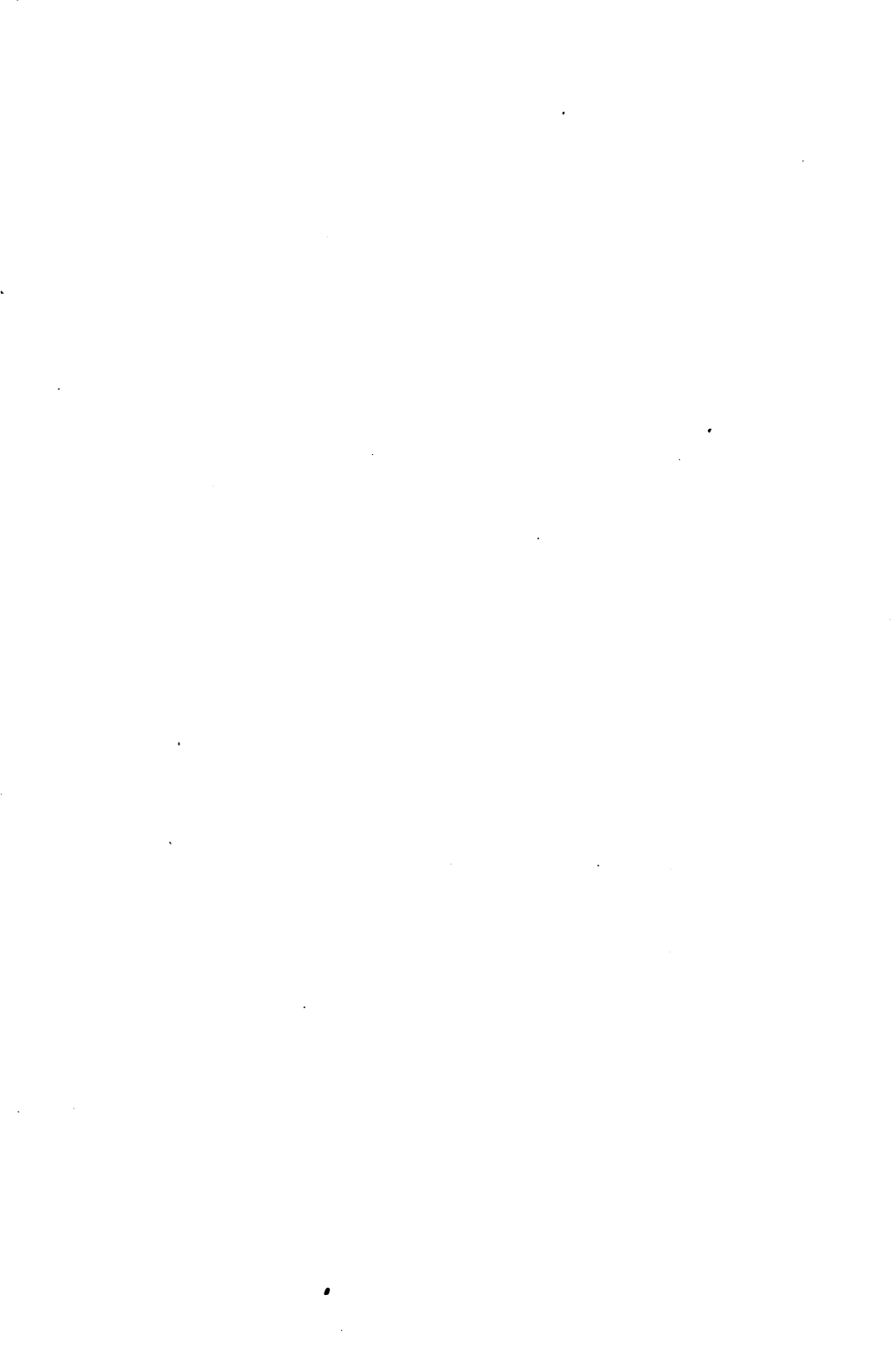
„Znalazłszy całą niemal polichromijną ornamentację z XVI wieku pochodzącą, zachowaną pod tynkiem, postanowiono pokazać, jak wnętrze



Widok wnętrza.

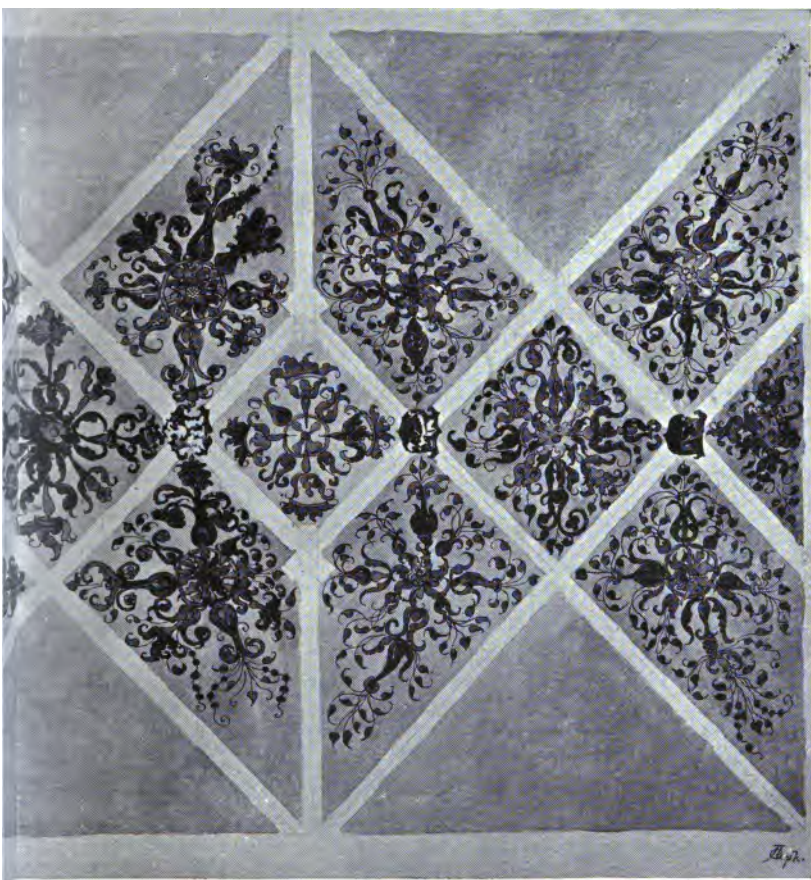
kościola przyozdobione było przed trzema z górą wiekami, starano się zachować tę jedną próbkę, chcąc, aby kościół ś. Krzyża tak co do budowy, jak co do dekoracyi, był jednym z rzadkich okazów całości gmachu kościelnego, wiernie zacho-

wanej w swojej postaci z odległej epoki gotycko-renesansowej. Nowo domalowano, w duchu analogicznym do sklepień kościoła, ornamentację łuku tryumfalnego czyli tęczy oraz sklepienia kruchty pod wieżą. Dekoracja ścian wykonana była farbami klejowymi, a tynk zawilgocony i zwietrzały w wielu miejscach odpadał. Tutaj więc wypadło dać tynk nowy i póprzestać na skopiowaniu na nim starych malowideł. W presbiteryum figury apostołów między oknami ściany południowej były dość źle zachowane, a nadto nie przedstawiały takiej wartości, aby uważano za obowiązek ślepo się ich trzymać. Nowe figury apostołów więc przypominają to, co było dawniej, ale są swobodnem powtórzeniem z dopełnieniami. Wiernie powtórzone są tylko części ornamentacyjne. Natomiast w nawie cała dekoracja ścian odtworzona jest wiernie zarówno w części ornamentacyjnej, jak figurальной. Znalezione kolosalne figury: Ojców Kościoła, Iwona Odrowąza, biskupa krak., fundatora pierwszego szpitala i klasztoru Duchaków na Prądniku, oraz figurę allegoryczną siedzącego starca, skopiowano według kalk i kartonów, zdjętych w roku przeszłym przez p. Wyspiańskiego. Odtworzono nawet błędy rysunkowe, a humanistyczne podpisy powtórzono litera za literą, z lukami, jakie były spostrzeżone przy odkrobywaniu. Tej zasady wierności trzymano się nawet tam, gdzie okazały się ślady dwóch napisów częściowo na siebie zachodzących. Ślady malowań ściennych znalazły się w kaplicy ś. Zofii obok ściany południowej kościoła; pomimo daty 1520 do tej epoki odnieść je trudno. W kaplicy zaś ś. Andrzeja obok wieży po usunięciu

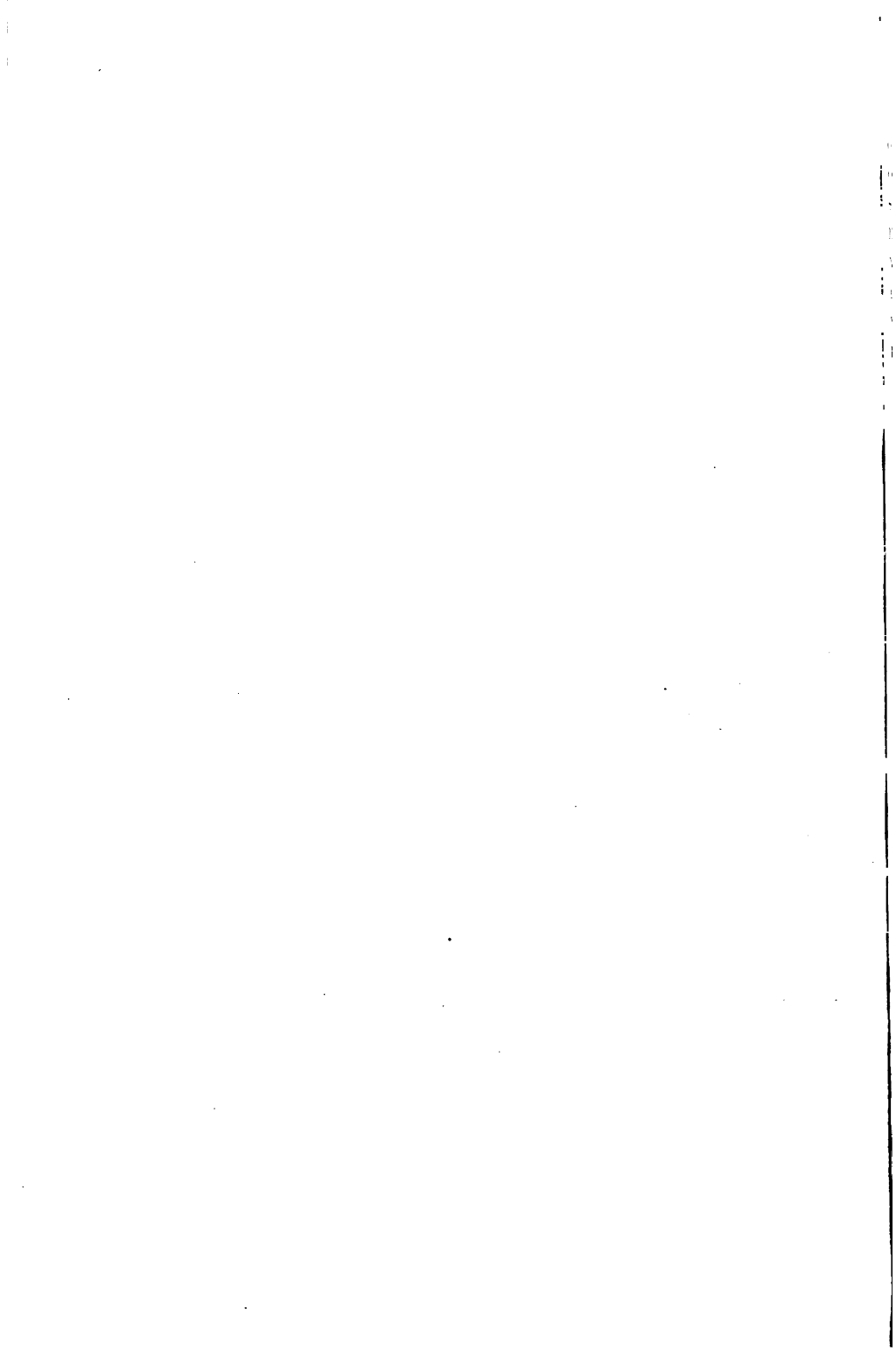




Malowanie szkła



Wzrostki w presbiterium.



ołtarza, odsłonił się wcale dobrze zachowany duży obraz ścienny przedstawiający Ukrzyżowanie Chrystusa Pana z mnóstwem figur, mało co mniej niż naturalnej wielkości. Zdaje on się pochodzić z XVI wieku. Ta obfitość malowań ściennych jest wymownym świadectwem, jak przodkowie nasi lubowali się w barwnej dekoracji kościołów i jak wielu musiało być „nas malarzy“¹⁾.

Barwna ornamentyka, ostro konturowana na świeżo odrestaurowanym tle tynku, narzuca się może zanadto w oczy, ale gdy czas zatrze świeżość techniczną, jaskrawość ta z pewnością się złagodzi.

Pola sklepienia zapełniła dekoracja arabska ze splotów roślinnych, stylizowanych kwiatów, koszów z owocami, wśród których zręcznie wplecione zwierzęta fantastyczne, głowy orłów czy gryfów, główki aniołków skrzydlatych, ptaki, maskorony i owoce w koszach, symetrycznie rozłożone w polach sklepiennych w barwach przeważnie różowej, bladej zielonej i złoto-żółtej, ostro konturowane. W dekoracji niema powtarzań symetrycznych, każdy ornament odmienny, zastosowany do pola, które wypełnia.

Malowanie presbiterium jest starsze i zdradza dawną szkołę gotycką ożywioną już wpływem renesansu. Malarz usiłował na sklepieniu wprowadzić deseń renesansowy, ale dorabiał gotycką manierą liście i „puszczał je w wir, tulejki rozkręcał, kosze mu się nie udawały, robiły się z nich pierścienie, z pierścieni sypały się listki sercowe i fruwały nadto swobodnie, jak za najlepszych czasów

¹⁾ Sprawozd. kons. S. Tomkowicza w kal. „Czecha“ 1898.

średniowiecza, sypały się z każdego zakątka granaty, nanizane na sznury. Barwy użyte były harmonijnie i tutaj najwięcej malarz czuł się skrepowanym i bał się wczesnego nowatorstwa i używał już tylko sprawdzonych środków techniki z barwą brązową, szarą, ciemno-żółtą i oliwkową¹⁾.

Górna część ścian nawy ubrana malowidłami, przedstawiającymi postacie Ojców Kościoła i biskupów. Każda postać umieszczona w osobnej lunecie, mierzy do czterech metrów wysokości.

Na ścianie zachodniej, na lewo od organu Św. Iwo. Biskup malowany, zdaje się, inną ręką, niż reszta postaci, z podpisem przypisującym mu budowę tego kościoła:

Magnus virtute et magnus pietatis amore,
Ivo est Praesbiterum pontificumque decus,
Delubris ornat Cracum septemquetriem,
Construit hoc fanum pauperibusque Domum.

Na prawo od organu postać ś. Ambrożego, w białej sutannie i srebrzystym okazałym płaszczu.

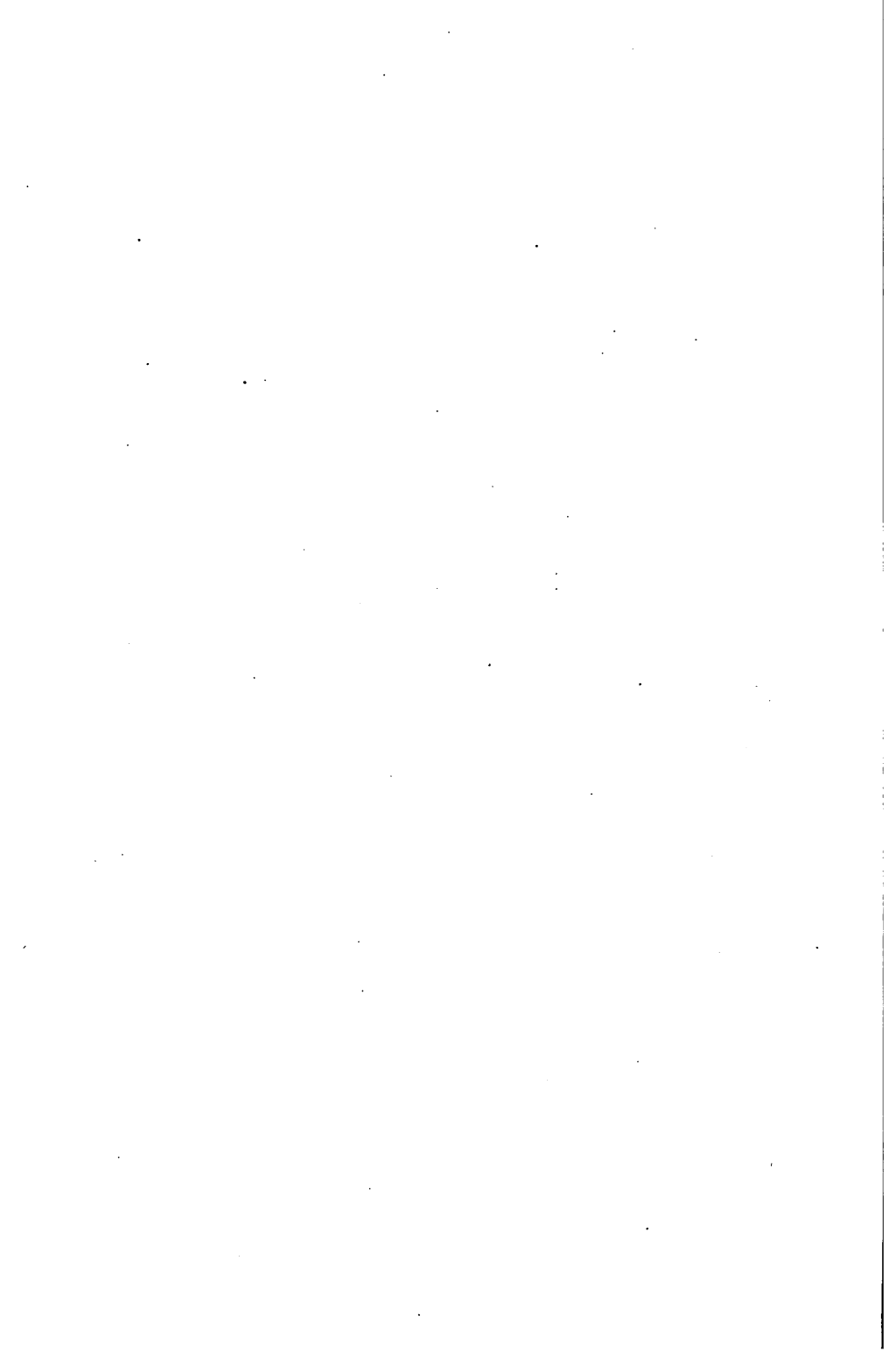
Na ścianie północnej, naprzeciw okien trzy równie okazałe postacie świętych: pierwszy od strony presbiterium ś. Grzegorz w blade-żółtawej szacie w płaszczu szeroko udrapowanym, lamowanym złotą bordurą i drogimi kamieniami, w tyarze papieskiej — drugi środkowy, ś. Hieronim w stroju kardynalskim i fałdzistej sukni z księgą w dłoni — trzeci z pastorałem w biskupiej infule, w ciemno-zielonym płaszczu, z napisem

¹⁾ S. Wyspiański: „Polichromia kościoła ś. Krzyża“
Rocznik Krakowski. T. I.



Ś. Iwo Odrowąż.

Do str. 22.





Starzec cierpiący.

Do str. 23.

pod spodem tak uszkodzonym, że nie wiadomo, którego ze świętych przedstawia.

Przy restauracyi zaniechano uwidocznienie spodniego fryzu, który stanowił pas ciemny bez ozdób, jedynie czerwono podkreślony, na którym to fryzie jakby na jednej powierzchni stały te figury — pas ten bowiem dzielił ścianę i robił wrażenie zniżające wysokość ściany.

Na ścianie wschodniej obok tęczy na lewo symboliczne przedstawienie człowieka zależnego od żywiołów, cierpiącego, ranionego mieczami cierpień, kar, pokus. Jest to olbrzymi nagi starzec, siedzący na składanem krześle, na niego godzą ze wszech stron miecze z napisami: mors (śmierć), peccatum (grzech), verbum (grzeszne słowo), diabolus. Na mieczu zawieszonym nad głową, napis: divinum iudicium (sąd boży). Ciało starca rysowane śmiało markuje realistycznie wychudzenie i nędzotę człowieka. Na prawo tęczy większą część ściany zajmuje malowany baldachin stanowiący tło i otoczenie bocznego ołtarza. Z kopułki nakrytej zieloną łuską wypływa ku dołowi opona ujęta sznurami w fałdziste festony. Nad kopułką mitra książęca, na niej orzeł z rozpiętymi skrzydłami. Powyżej herb Nowina, biskupa Padniewskiego (1560 – 1572) wskazuje datę prawdopodobną wykonania malatury.

Ściana południowa opatrzona w okna nie zostawiała miejsca dla podobnej figuralnej ozdoby. Natomiast na dolnej części jej, jak i na ścianie zachodniej zostawiono przy restauracyi odkryte pod tynkiem mocno uszkodzone dawniejsze malowidła ściennie, które wedle odkrytych śladów obie-

gały nawę dokoła pasem, przedstawiając sceny Męki Pańskiej w prostokątnych obrazach. Malowidło to pochodzi prawdopodobnie z XV wieku.

W presbiteryum na ścianie południowej między oknami nad stallami są postacie apostołów



Chrzcielnica z r. 1420.

pochodzące prawdopodobnie z tych czasów, co postacie świętych w nawie. Za napleckami stal znaleziono na ścianie pod nimi wierszowane napisy podobne do napisów pod postaciami w nawie. Na północnej ścianie presbiteryalnej zniszczone zostały podobne postacie przy przeróbce w XVII w., pod-

czas której wybito
 w ścianie otwory
 do oratorium u-
 mieszczonego nad
 zakrystyą. Ścianę
 tę nad zakrystyą
 ozdobiono obecnie
 herbem Krakowa.
 Nazwisko malarza
 kościoła ś. Krzyża
 nie wiadome, zdaje
 się, że było ich
 kilku: pod figurą
 ś. Grzegorza zna-
 leziono monogram
 M. P., na sklepie-
 niu w lunecie przy
 oknie nad chórem
 dołączono do orna-
 mentu litery I. O.
 K., wreszcie przy
 jednej z konsol
 nawy monogram
 T. S. — Żył wów-
 czas w Krakowie
 malarz, starszy ce-
 chu Stanisław Te-
 plar; tegoż imie-
 nia i nazwiska
 przełożony odbu-
 dowił wówczas
 sklepienie, może
 więc ów imiennik



Bok stal
 barokowych.

był krewniakiem i może jego wskazuje monogram T. S., jako autora malowania sklepienia.

W akcie wizytacji biskupa Padniewskiego z r. 1568 podano, iż ozdobienie kościoła nastąpiło przez X. Jana z Wiślicy, przełożonego klasztoru ś. Ducha (1562—1568).

Sprzęty kościelne nie przedstawiały szczególnie ważnych zabytków, nie brak im jednak zdobności.

Na lewo i prawo od wejścia stoją pod murem zachodnim skromne gotyckie formy. Na lewo, obok pięknych drzwi gotyckich, wiodących na chór muzyczny, ustawiono stalle rzeźbione polichromowane o charakterze XVII w. z obrazami w zapleckach. Ambona podobnie rzeźbiona i polichromowana.

Na prawo, przed kąpiłą świętej Zofii stoi Chrzcielnica bronzowa z r. 1420, gotycka, ozdobiona wypukło odlanymi postaciami świętych: Piotra, Pawła, Macieja, Jerzego, Adama i Ewy, Zwiastowania N. P. Maryi i Ukrzyżowanego Zbawiciela. Napis objaśnia: „A. D. millesimo CCCCXX in die S. Augustini hoc opus inchoatum est per Johannem Fredental¹⁾, comparatum est per magistrum Jacobum“. Chrzcielnicę zdobi zwykle godło zakonników ś. Ducha i legenda: „Johannes quidem baptizavit aqua, vos autem baptisamini in Spiritu Sancto, Amen“.

W presbiteryum po obu stronach stalle z wysokimi zapleckami, mieszczącymi obrazy średniej wartości, za nimi na prawo tron przeora Duchaków.

¹⁾ Fredental był ludwisarzem krakowskim, między innymi odlewał w r. 1435 jeden z dzwonów na wieży Maryackiej.



Stalle.

C
N
i
j
k
e
t
e

Wielki ołtarz w stylu barokowym mieści Chrystusa na Krzyżu.

Ze starszych nagrobków posiada kościół ś. Krzyża kilka mocno zniszczonych płyt gotyckich i późniejszych w posadzce kościoła i kruchty.

W bocznym ołtarzu Matki Boskiej Bolesnej, jako mensa użytą była płyta nagrobkowa z piaskowca, na której środku wryty jest herb Jelita a polski napis dokoła brzegów świadczy, że jest to nagrobek Stanisława Romera z „Whishowa“ i „Bialli“ dziedzica, który umarł r. 1514. Płyta dobrze jeszcze zachowana została wyjętą i umieszczoną w ścianie pod chórem muzycznym. Organy na tymże chórze umieszczone, piękną rzeźbą ozdobione, odnowiono obecnie kosztem p. Przybyłowicza, piekarza krakowskiego.

IV.

Bliższe szczegóły dziejów wielokrotnych restauracyj tego kościoła przynoszą nam dokumenty znalezione w gałce wieżowej. Przy ostatnim otwarciu tej gałki w r. 1896 znaleziono w niej resztki relikwii w proch rozsypanych, druk krakowski z r. 1681 (Początki 4 ewangelij z kolorowanymi drzeworytami), srebrną monetę polską z czasów Jana III, oraz dwa pergaminy. Jeden jest pamiątką restauracji z r. 1684, na którego drugiej stronie spisano akt pamiątkowy restauracji z roku 1722. Drugi pergamin pochodzi z r. 1874, trzeci złożono po ostatniej odnowie 1897 roku. W dokumentach tych odbija się ton czasów im współczesnych. Gdy dokument z r. 1684 brzmi odgłosem tryumfu Sobieskiego, dokument z r. 1722 odzwierciedla klęskę za Augusta II poniesioną.

Przytaczamy tu dokumenty te w dosłownem ich brzmieniu, dwa pierwsze w tłumaczeniu ś. p. Żegoty Paulego¹⁾:

¹⁾ Wydrukowane w broszurce: „Przyczynek do hist. kościoła ś. Krzyża“. Kraków 1874.

A.

Dokument z roku 1684.

„Spojrzyj pozostała potomności! i śledząc za długim biegiem czasu szybko ulatującego, zwróć twą uwagę na rok terażniejszy. Duch trójwładny, którego skinienie nadaje porządek rozległym tego świata przestworom, owa najwyższa Trzechwładza, Bóg w Duchu i ciele troisty i niezgłębiony, urządziwszy jak najmisterniej wszystkich rzeczy związek i początek, naznaczył też w tajni swych zamysłów wszystkiemu koniec niezmienny w ten sposób, iż wszystko co tylko zapobiegliwy ducha ludzkiego przemysł stawia i wznosi, wszystko to też ku sławie i chwale jego zmierza, stanowiąc niejako pomnik pobożności. Świątynia ta, którą dzisiaj widzisz, poświęcona czei Boskiej pod imieniem Ducha Świętego, istniała od dawnych czasów, a przy niej rozległe zabudowania przeznaczone na przytułek dla biednych i ubogich, wzniesione hojnością świętej pamięci Iwona biskupa krakowskiego. Z upływem lat, w którym starość wszystko do upadku chyli, nadwężył nieprzyjazny ząb czasu także i tę świątynię wraz ze szpitalem w tak srogi sposób, iż będąc prawie w ruinach, potrzebowała z gruntu naprawy i pokrycia. Za rządów więc głowy Kościoła wojującego, papieża Innocentego XI, za panowania najjaśniejszego i niezwykłego Jana III Króla Polskiego i Wielkiego Księcia Litewskiego, który nadziemskim niemal męstwem nad Turkami i Tatarami, oraz całą nawalą wzburzonego Wschodu odniósł wiekopomne zwycięstwo pod Wiedniem, upadającym już prawie

pod brzemieniem niebezpieczeństwa, który wiodąc posiłki, wyzwalając dzielną swą prawicą, oraz zasłaniając swą tarczą rodową stolicę zagrożoną, pokonał stotysięczne hufce pohańców i skruszył zastępy muzułmańskie, tak, jak na dowódcę najwyższego wojsk chrześcijańskich przystało; którego Leopold I Cesarz rzymski podporą całego chrześcijaństwa nazwał; po powrocie bohaterskiego króla do Ojczyzny, kościół ten wraz z szpitalem został w znacznej części odrestaurowany i nowym dachem pokryty kosztem wspaniałomyślnego Andrzeja Trzebieckiego, Biskupa Krakowskiego, Księcia Siewierskiego; za czasów szczęśliwego administrowania biskupstwa krakowskiego przez Jana Małachowskiego; głównie zaś za staraniem i czynnem przyłożeniem się do najdosłojniejszego Mikołaja Oborskiego, Biskupa laodycejskiego, Suffragana, Officyała krakowskiego, komisarza tegoż kościoła ś. Ducha wraz ze szpitalem, jako też przewielebnego Kaspra Cińskiego dziekana kapituły krakowskiej, exekutorów testamentu; niemniej też pracą i troskliwemi zabiegami szlachetnego pana Kazimierza Bonifacego Kantelli kawalera złotej ostrogi; burmistrza krakowskiego, sekretarza królewskiego oraz szlachetnego pana Rocha Toporowskiego, natenczas prowizorów od Magistratu krakowskiego deputowanych; przyczem gmach ten dosyć wysoką wieżą, którą widzisz, przyozdobiono roku Pańskiego 1684, dnia 12 maja.

„Roku 1683 rozpoczęto niniejszą budowę za staraniem i pieczołowitością najprzewielebniejszego Alexego Chylińskiego natenczas Prowincyała Kanoników zakonnych ś. Ducha de Saxia prowincyi

polskiej, proboszcza i przełożonego klasztoru i szpitala ś. Ducha w Krakowie, jakoteż szlachejnych panów prowizorów rzeczonoego szpitala Bonifacego Kantelli rajcy krakowskiego i Rocha Toporowskiego mieszczanina i kupca krakowskiego. Dokonano zaś roku Pańskiego 1684 dnia 13 maja podczas trwania kapituły prowincjonalnej, za rządów najprzewielebniejszego Rafała Cybulskiego Prowincyała w Polsce Kanoników zakonnych ś. Ducha de Saxia, proboszcza i przełożonego klasztoru i szpitala krakowskiego; w przytomności niżej podpisanych natenczas w krakowskim klasztorze przebywających członków zakonnych.

„Relikwie Świętych w tej gałce złożone: relikwie ś. Kandyda męczennika; Baranek Boży (agnusek z wosku poświęcony); Krzyż czyli tak zwana Karawaka; płótno z wyciśniętym na niem wizerunkiem Chrystusa; Zasłona potarta o prawdziwą zasłonę N. Maryi Panny; wieńce, któremi była ozdobiona monstrancya podczas święta Bożego Ciała; Krzyż drewniany poświęcany w święto ś. Piotra męczennika, z zakonu kaznodziejskiego; gałazki palmowe poświęcane; moneta panującego natenczas szczęśliwie Jana III Króla Polskiego, panowania tegoż roku dziewiątego; cztery ewangelie poświęcane, z wizerunkami Ewangelistów (drukowane 1681 roku w Krakowie). — Raphael Cybulski dicti Ordinis in Polonia Provincialis Conventus et praefati Hospitalis Praepositus mp. Pr. Bonifacius Słazzyński Ordinis Sacri Spiritus Canonorum Regularium Definitor et provinciae pater mp. Theodorus Niciecki Ordinis ejusdem Provinciae Polonae Definitor et Cracoviensis

Praedicator mp. Pr. Theophilus Patrycki S. T. D. Pater Provinciae, Conventus Sandomiriensis Praepositus mp. Pr. Ludovicus Schonarski Conventus Calissiensis Praepositus mp. Fr. Gregorius Paprocki Praepositus Stanisiensis mp. Pr. Ambrosius Michalkowic Canonicus Regularis Mr. mp. Pr. Georgius Pierzchnicki mp. Pr. Augustinus Jaroszowski S. Spiritus Canonicus mp. Pr. Carolus Tarecki S. S. mp. Fr. Michael Midoński mp. Pr. Laurentius Brzostocki Conventus et Hospitalis Causarum generalis Syndicus mp. Pr. Adalbertus Rytkowski Dispensator mp. Pr. Marcellinus Szeligowski mp. Pr. Eustachius Węgrzynowicz Sacrista mp. Et ego Pr. Alexander Więckowicz ejusdem Ordinis S. Spiritus pro tunc Capituli Provincialis Praesidens mp. Pisał Bartłomiej Stanisław Bajorski z Żarnowca w. r. 4

B.

Dokument z r. 1722.

„Wszystko, co tylko jest na świecie, nie może trwałym cieszyć się spokojem. Czas trawi jedno pokolenie ludzkie, a po niem odrasta drugie. — Wszystkie rzeczy niszczeją, na ich miejsce powstają znów inne, również zagładzie ulegające. Wieża niniejsza (jak to pismo tu złożone szerzej wyłuszcza) otrzymała swój kształt okazalszy kosztem Jaśnie Wielmożnego Andrzeja Trzebickiego Biskupa krakowskiego, księcia Siewierskiego, owego Biskupa, który dopomógł i zezwolił na to, aby z dóbr kościelnych płacono na wojsko koronne tak zwaną hiberne, czyli podatek zimowy; przez co majątek

Chrystusa na wieczne czasy najdolegliwszym ciężarem obarczył. Po trzydziestu siedmiu latach, gdy wichur strącił gałkę, wieża ta znowu odrestaurowaną została. Dziwisz się, iż w tak krótkim okresie czasu gałka z wieży zlecieć mogła; lecz zdumiejesz się jeszcze bardziej, skoro się dowiesz, iż żaden z tych Kanoników (Duchaków), którzy na pamiątkę swe imię tutaj zapisali, dzisiaj nie jest już więcej przy życiu. Rozważywszy szereg niepowodzeń, które przez ten przeciąg czasu Królestwo Polskie dotknęło i zastanowiwszy się nad największymi zmianami na gorsze, przyznasz to sam, iż przy tylu przeciwnościach dosyć długo przetrwało. — Po śmierci szczęśliwie panującego Jana III cała szlachta zgromadziwszy się na polu elekcyjnym, przy niezgodności zdań, dwóch obrała królów. Utrzymał się jednak August, książę Saski, poparty od mocarstwa pogranicznego i nazwany Augustem II; lecz mimo tak świetnego imienia, za jego panowania Polska żadnego szczęścia nie doznała. Zaraz albowiem r. 1699 dotknęła Królestwo plaga nieurodzaju, aczkolwiek napady tatarskie na Podole ustały po zwróceniu przez Turków Polsce Kamieńca podolskiego. Roku 1702 a panowania trzeciego lata, w miesiącu grudniu burza z wichrem połączona obaliła wieżę katedry krakowskiej, rozwalila wiele kościołów, gmachów i całe lasy powyrywała. Szwed rozjuszony wpadł z siłą zbrojną do Polski i pobiwszy pod wsią Kije zwaną, wojsko polskie, nie tyle orężem, ile intrygami, w dzień ś. Wawrzyńca zajął miasto Kraków, w miesiącu wrześniu zamek krakowski podpalił i przez sześć lat mordując niewinnych, rabując i rujnując

Królestwo Polskie niszczył, a zająwszy wszystkie fortece (z wyjątkiem jednej Częstochowy, która mu się oparła), cały kraj nałożonemi kontrybucjami ogłocił. Nie lepiej się miała Polska i od wojsk królewskich saskich. Moskwa z Kozakami wkroczywszy niby na pomoc do Polski, gościła w niej przez cztery lata, zdziaławszy wiele szkody. Potem nastąpiła sroga zaraza morowa, która miasto Kraków przez trzy lata, a całe Królestwo przez lat cztery wyludniała. Roku 1712 pojawiła się w niektórych miejscach szarańcza; poczem roku 1713 głód spowodowany nieurodzajem, Królestwo Polskie uciskał. Pomijamy już Konfederacye przeciw Królowi, czyli związki szlachty, potem wojska, pomijamy obiór na tron polski Stanisława Leszczyńskiego przez szlachtę i Szwedów, jego koronacyę i wygnanie, uwięzienie biskupów i pojmanie szlachty. Krótko mówiąc, przez lat dwadzieścia i trzy spadały na Królestwo samych nieszczęść pociski. Wreszcie po uspokojeniu Polski za orędownictwem N. Maryi P., zleciał szczyt tej wieży i został na nowo zrestaurowany roku 1722 w miesiącu wrześniu, za rządów całem Chrześcijaństwem papieża Innocentego XIII, za panowania w Polsce Augusta II i za biskupstwa krakowskiego Konstantyna Felicjana Szaniawskiego, którego suffraganem był Michał Sołtyk. Urząd prowincyała zakonu kanoników ś. Ducha prowincyi polskiej sprawował wtenczas i własną ręką się podpisał Joannes Bappta Więckiewicz S. Th. Doctor Canonicus Regularis S. Spiritus Artis Magister mp. Clemens Slodeck Deffinitor mp. Gabriel Sezurowicz Deffinitor Pater Provinciae mp. Joannes

Damascenus Roszewie Prior Hospitalis Monialium Poenitentiarius mp. Pr. Michael Nowicki Canonicus S. Spirit mp. Pr. Candidus Woycowski ejusdem Ord. mp. Pr. Thomas Zawadzki ejusdem Ordinis Sacristianus mp. R. P. Alexius Adamowski Syndicus mp. P. Paulus Kosmowski mp. Pr. Josephus Prokopowicz Concionator, Secretarius mp.

C.

Dokument z r. 1874.

„Otworzywszy gałkę ze szczytu zdjętą, znaleźliśmy kartę, za dwoma zawodami w r. 1684 i 1722 zapisaną, którą nie bez wielkiego wzruszenia umysłu przeczytaliśmy. Już od owego czasu półtora wieku z górą, niepowrotnie w wieczność upłynęło; zastanów się i zważ miły czytelniku, jaka zaszła rzeczy odmiana. Niestety! klęski tam opisane z niedolami naszych czasów ani porównać się nie dadzą. Gdybyśmy pominęli milczeniem smutne losy, jakim odtąd nasza Rzeczpospolita Polska uległa, nie możemy bez najcięższej boleści serca przemilczeć straszego prześladowania Kościoła ś. katolickiego w tym wieku, który się zarozumiale chełpi, jakoby osiągnął szczytu oświaty i tak wiele rozprawia o wolności oraz konieczności szanowania praw każdego człowieka; gdy widzimy tak dalece zmożoną przewrotność i wyuzdane zuchwalstwo złych ludzi, że największemi dokuczliwościami i jawnemi obelgami dotykają ś. Stolicę Apostolską, ś. Kościół Boży w wykonywaniu praw swoich oraz

władzy od Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa udzielonej, z ogromną szkodą zbawienia dusz a uszczerbkiem duchowieństwa i wiernych Chrystusowych gnębią, owszem nie wzdrygają się całkiem do obalenia jego dążyć; co wszystko z dzieł historycznych potomność będzie mogła poznać. My wszakże ufni w obietnice przez P. N. Jezusa Chrystusa Księciu apostołów dane, nadzieję pewną żywimy, że bezbożne te nieprzyjaciół Kościoła i ś. Stołicy Apostolskiej usiłowania pozostaną czcze i bezskuteczne. Tą niepłonną nadzieją napelnieni, jeżeli nam niegodnym danem nie będzie widzieć świetny tryumf Kościoła, tak długo wstrzymany, z całego serca życzymy potomności i przyszłemu pokoleniu, aby Wszechmocny Bóg ten dzień wesóły i katolikom radośny jaknajbardziej przybliżyć raczył⁶.

Podpisali: X. biskup A. Gałęcki, ówczesny konserwator Paweł Popiel, prezydent miasta Mikołaj Zyblikiewicz, proboszcz i kilku obecnych.

D.

Dokument z r. 1896.

W Imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego. W czasach powodzenia, dobrobytu i świetności Ojczyzny, pamiętali przodkowie nasi o chwale Imienia Bożego. Słynał niegdyś Kraków z licznych świątyń, dla których go polskim Rzymem nazwano. Przyszły potem długie lata ciężkiej niedoli Ojczyzny i upadku Miasta. Wśród klęsk publicznych i prywatnych ucierpiały też i kościoły jego, a po rozbiorze Ojczyzny, zniknął niejeden z nich z po-

wierzchni ziemi, gdy wskutek zmian politycznych podziału Dyecezyi i konfiskaty majątków duchownych, brakło funduszów na utrzymanie domów Bożych i ostygła była gorąca wiara przodków. Do tych, które ocalały, należy ten Kościół ś. Krzyża, poważny wiekiem i budową, jedna z najstarszych parafij miejskich, szczodroblivością Biskupów Krakowskich połączony już w XIII wieku ze szpitalnym klasztorem Kanoników regularnych ś. Duchy de Saxia, którego zabudowania tu w pobliżu przez półsiedmą wieki świadczyły o chrześcijańskim miłosierdziu społeczeństwa polskiego. Po zniesieniu zakonu Duchaków, przez długi czas dla ubóstwa parafii i miasta zaledwie od upadku chroniony, doczekał się szczęśliwych czasów.

Dźwiga się miasto nasze, rośnie w zamożność i liczbę mieszkańców. Rozszerzone i lepiej uposażone szpitale do nowych na przedmieściu przeniesiono gmachów. Na miejscu zburzonego starodawnego szpitala i klasztoru stanął nowy teatr, do zwiększonych umysłowych potrzeb ludności zastosowany i strukturą ozdobny.

W pobliżu okazałych nowych gmachów, stary kościół zrujnowany i odsłonięty tem smutniej się przedstawiał. Bolał ten stan upadku świątyni Pańskiej mieszkańców miasta, a wyraz dała temu Rada miasta powziętą uchwałą, aby kościół ten odnowić. Znacznego jednak potrzeba było na to funduszu. Gmina miasta Krakowa, wobec rozlicznych ciężących na niej zadań nie takby rychło mogła przystąpić do wykonania uchwały. Spełnienie tej myśli wzięła na siebie Kasa Oszczędności miasta Krakowa, której Zarząd, na wniosek jej

Dyrektora Franciszka Słęka, uchwalił z czystych zysków Instytucyi potrzebne fundusze, słuszenie uważając, że jeżeli na co godzi się obracać te zyski, to na dzieła okazujące publiczną Panu Bogu, dawcy wszelkiej pomysłowości, wdzięczność.

W roku więc od Narodzenia Chrystusa Pana, 1896, kiedy na tronie papieskim zasiada pełen mądrości, chwały i doświadczeń Leon XIII, stolicę książęco-biskupią zajmuje Najprzewielebniejszy X. Jan Książę Puzyna, w Austrii panuje szczęśliwie już od lat 48 Cesarz Franciszek Józef, któremu kraj nasz i miasto tak wiele ma do zawdzięczenia, Prezesem ministrów jego jest Kazimierz hr. Badeni, a w radzie koronnej trzech jeszcze prócz niego zasiada Polaków, cesarskim Namiestnikiem Galicyi Eustachy książę Sanguszko, Marszałkiem krajowym Stanisław hr. Badeni, a prezydentem Rady m. Krakowa Józef Friedlein, rozpoczęto roboty restauracyjne, które prowadzą się pod kierunkiem biura technicznego Tadeusza Stryjeńskiego i Zygmunta Hendla. Wieżę całą gruntownie naprawiono, dodano cały prawie gżems jej górny kamienny, z kamienia Aleksandrowickiego na wzór pozostałych szczątek dawnego wykuty, poprawiono i nową dachówką pokryto hełm dachowy, a dodawszy podwyższone miedziane zakończenie, w starą gałkę włożono napowrót znalezione w niej dawne dokumenty i pamiątki, z wyjątkiem początków Ewangelij, drukowanych w r. 1681, które w przechowanie oddano do zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, i dołączono ten nowy dokument, aby dla potomnych był świadectwem niniejszej restauracyi. Przystawki przytykające do kościoła od strony północnej, ko-

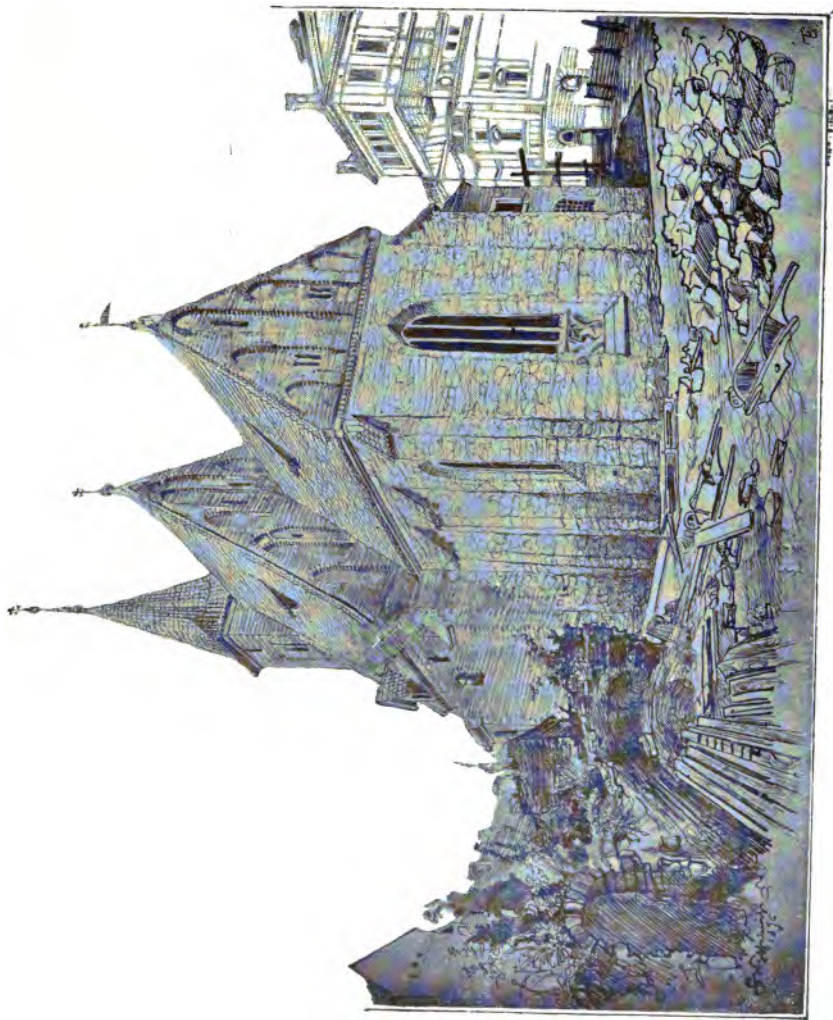
rytarz na arkadach wzdłuż ściany jego zewnętrznej biegnący i łączący wejścia do oratoryum, do karceru, do ambony i na chór muzyczny, jako walące się, a po zburzeniu klasztoru i szpitala nieużyteczne, zburzono, przy czem odkryto ślady średniowiecznych kręconych schodów i klatki schodowej przy drugiej od zachodu szkarpie kościoła. Stary zniszczony dach na nawie kościoła zdjęto.

Taki jest stan robót w chwili obecnej. Dla pamięci dodaje się w krótkości spis dalszych robót, które z tego samego funduszu przeprowadzone, i da Bóg, jeszcze przed zimą tego roku ukończone być mają. Dach na nawie zostanie nową dachówką, do tego według formy starej urobioną, pokryty, przyczem stare wiązanie do pierwotnej wysokości i spadzistości, widocznej jeszcze na ścianach szczytowych, podniesionem zostanie. Dokoła ścian kościoła doda się gżems kamienny podług wzorów, jakich dostarczają inne podobne kościoły krakowskie. Szkarpy nowemi splawami kamiennemi w miejsce starych lub brakujących przykryte zostaną, a dwie boczne przy ścianie północnej, niegdyś w części zrąbane, będą uzupełnione. Naprawi się i uzupełni kordon kamienny, obiegający całą ceglana część kościoła, równie jak cokolwiek dokoła kościoła. Okna prezbiteryum przedłużą się ku dołowi, stósownie do widocznych dawnych śladów, a we wszystkich oknach przywróci się pierwotne laski i rozetowania. W ścianie wschodniej za wielkim ołtarzem przywróci się wielkie okno z laskowaniem, które się z pod zamurowania odkryło. Wyreparuje się zakrystyę, skarbiec i górne nad niemi przestrzenie, nakrywając je nowym dachem. Wybuduje

się schodki zewnątrz kościoła, prowadzące do ambony, według dawnych śladów, tylko z przesunięciem ambony nieco niżej i ku wschodowi, na drugą stronę szkarpy bocznej kościoła. Odbuduje się zrujnowane schody kręcone na chór, uzupełniając i nakrywając dachem starą klatkę schodową. Do jednych i drugich schodów dorobi się nowe wejścia z kościoła. Kaplica Przemienienia Pańskiego przy południowej ścianie nawy, jako licha przybudowa późniejsza i całość harmonijną kościoła szpecąca, rozebrana zostanie. Wreszcie o ile funduszków starczy, odnowi się także wnętrze kościoła. Dopomóż nam Panie Boże, pobłogosław tej parafii, miastu, krajowi i narodowi całemu Tobie wiernemu.

Obecni zamknięciu gąłki miedzianej i założeniu jej na szczyt wieży, akt ten podpisujemy roku Pańskiego Tysiąc ósmset dziewięćdziesiątego szóstego, dnia trzeciego Czerwca.

(Podpisali: X. biskup J. Puzyna, prezydent miasta J. Friedlein, proboszcz X. Mikulski, konserwator Dr S. Tomkowicz, Architekt Stryjeński, Dyrektorowie Kasy Oszczędności, ponoszącej koszt restauracyi Franciszek Słęk, Zygmunt Kowalski i kilku obecnych parafian).



Kościół ś. Krzyża od wschodu (podczas odnawiania). Z rysunku S. Wypiańskiego.

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

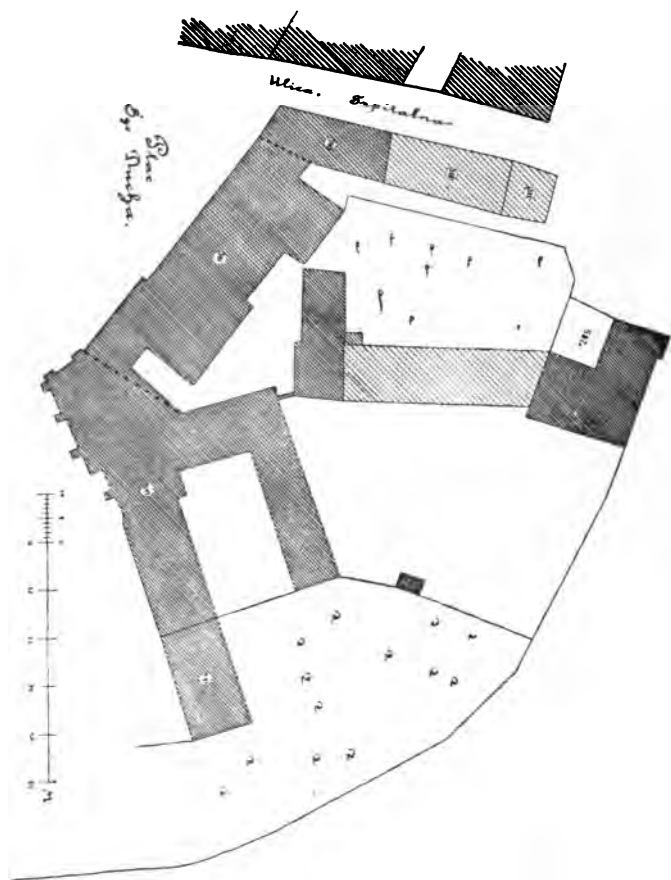
V.

Do r. 1891 stał obok kościoła ś. Krzyża prze-
robiony na biura kościół ś. Ducha, a przy nim
długi, niegdyś szpitalny budynek. Zaniedbane
oddawna, zrujnowane, przedstawiały się te budynki
jako rudery, które z lekkim sercem zburzono. —
A jednak tak kościół jak i budynek poszpitalny
ś. Ducha mieściły w przeważnych częściach śre-
dniowieczne ceglane mury z obfitem użyciem ka-
mienia, które mogłyby być w duchu średniowiecz-
nym zrestaurowane i na użytek publiczny przydatne,
n. p. muzeum narodowe mogłoby tam odpowiednią
znaleźć siedzibę, a w sąsiedztwie kościoła ś. Krzyża
i baszt floryańskich mielibyśmy tu romantyczny
średniowieczny kącik.

Zniknęły z powierzchni te zabytki, warto więc
przynajmniej opisem przypomnieć je tutaj, jako
bezpośrednie sąsiedztwo a dawniej i bezpośrednio
całość z kościołem ś. Krzyża ¹⁾.

Niezbędna dziś instytucja szpitali kosztem
publicznym utrzymywanych, nie istniała dawniej

¹⁾ Według pracy Dra S. Tomkowicza: „Szpital ś. Ducha“
Kraków 1892.



Sytuacja budynków szpitala 6. Ducha przed zburzeniem.

Opieka nad ubogimi i chorymi była rzeczą prywatnej filantropii, łaski. Pierwszy szpital dla Krakowian ufundował biskup Iwo Odrowąż w r. 1220



Kościóły ś. Krzyża i ś. Ducha z otoczeniem w XVII w.

w Prądniku, a opiekę nad szpitalem oddał zakonnikom braci Szpitalników zakonu ś. Ducha „de Wienna sive de Saxia“, nadając uposażenie z dochodów dóbr biskupich.

Prandota przeniósł szpital i zakonników w r. 1244 do Krakowa, oddając im parafię ś. Krzyża, jak o tem wyżej wspomnieliśmy. Rozmaici dobroczyńcy zapisali później pewne dochody na utrzymanie szpitala, od XIV w. dawało też i miasto pewne datki na ten cel, a od r. 1530 mianowało miasto dwóch prowizorów do zarządu i zaopatrzenia szpitala. Zabudowania musiały być początkowo drewniane, w XV w. ze składek, darów możnych i duchowieństwa oraz z zapisów pobożnych zbudowano powoli murowany budynek. Budynek dla studentów i kleryków zbudowano w r. 1474, inne budynki zwano szpitalem wielkim lub większym. Od r. 1636 nazywano szpitalik studentów szpitalem ś. Rocha ¹⁾, kleryków chorych przeniesiono, jak się zdaje, do domu przy kościele ś. Marka. Od XV w. była też obok w osobnym budynku szkołka parafialna.

W r. 1528 zgorzał cały szpital z kościołami sąsiednimi.

W XVI w. mieścił szpital ten około 280 chorych i ubogich oraz około 80 dzieci i podrzutków. Do obsługi kobiet mieściły się w sąsiednim domu zakonnice reguły ś. Ducha, które w r. 1788 przeniosły się do dawnego klasztoru Karmelitów przy kościele ś. Tomasza, gdzie obecnie utrzymują szkołę.

W czasie klęsk XVII w. poszedł szpital prawie w ruinę, aż dzięki hojnemu zapisowi biskupa krakowskiego Andrzeja Trzebickiego z r. 1679 na

¹⁾ Jest to kamieniczka dotąd stojąca a obecnie na zburzenie przeznaczona, na rogu ul. Szpitalnej i ś. Marka.

nowo został zrestaurowanym i rozszerzonym ku ulicy Szpitalnej.

W roku 1778 skasowano zakon Duchaków a w następnych latach przeniesiono szpital za miasto pod kościół ś. Łazarza, dawny zaś szpital ś. Ducha służył za dom ubogich, w r. 1827 senat b. Rzpłtej krakowskiej przeniósł własność jego na gminę krakowską, wynagradzając dawnych właścicieli t. j. uniwersytet, probostwo i szpital innymi budynkami. Część chorych umieszczono znowu w tym budynku prowizorycznie, ale tych w r. 1879 znowu gdzieindziej przeniesiono, a budynek na areszta, składy i szkołę obrócono, póki w r. 1890 i nast. nie zostały zburzone dla zrobienia miejsca nowemu teatrowi miejskiemu.

Zakonnicy zawiadujący szpitalem i parafią wybudowali sobie także obok kościółek zakonny pod wezwaniem ś. D u c h a. Najdawniejsza wzmianka o nim pochodzi z r. 1339, w r. 1440 mieszczanin krakowski Andrzej Melczer zapisuje na jego budowę 2 grzywny. W jakiś czas po pożarze w 1528 roku X. Jan prokurator Duchaków zawiera umowę z Antonim Morosim o roboty murarskie przy tym tym kościele. W XVII w. położono tu kilka nagrobków, z których tylko jeden z r. 1615 ddochował się w Muzeum narodowen. Według wizyty biskupa Załuskiego z r. 1748 kryty był dachówką a w środku miał drewnianą wieżyczkę dzwonnicową (Dachreiter). W XVIII w. przekształcono zewnętrzną architekturę kościoła ś. Ducha, dodając mu klasyczne pilastry i gzemsy oraz szczyt barokowy, t. j. formę, w jakiej dotrwał do naszych czasów. Po przejściu kościoła ze szpitalem na własność gminy, zrobiono

wewnątrz nawy piętro i ścianami działowemi przekształcono kościół na mieszkania i biura. Od strony północnej była kaplica sklepiona, przed nią wejście do grobów zakonników.

Mimo licznych przekształceń zachował tak szpital jak kościół ś. Ducha ślady i resztki architektury gotyckiej, których rysunki dołączył Dr S. Tomkiewicz do pracy swej wyżej wymienionej.

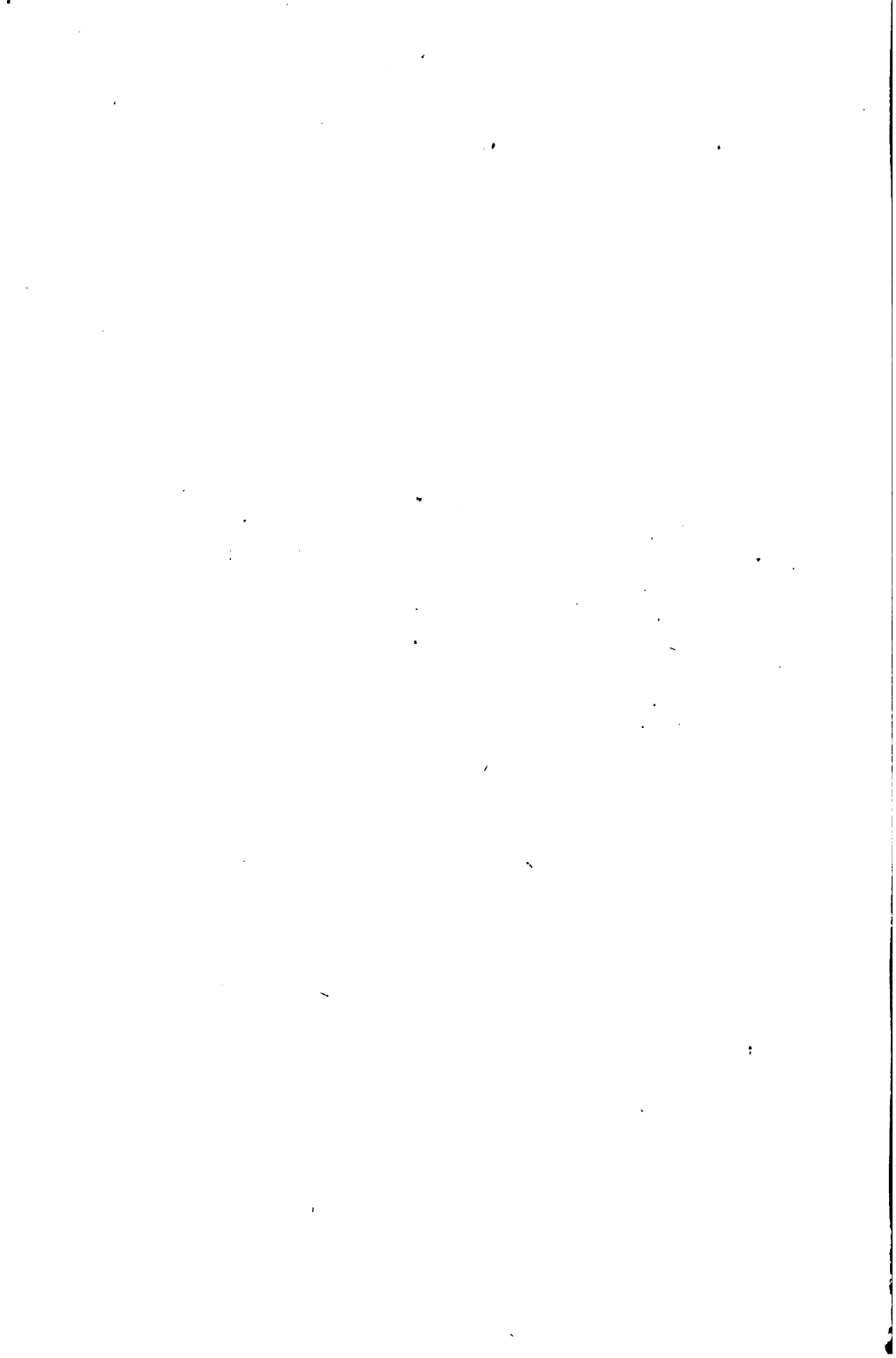



**Zakończenie muru z kombinacją herbu Krakowa
i literami Kasy Oszczędności.**



SPRAWOZDANIE

Towarzystwa miłośników historyi i zabytków Krakowa
za rok 1903.



końcem 1903 r. zamierzaliśmy doręczyć członkom naszym jako owoc dwuletnich zabiegów monografię o artystycznych zabytkach Krakowa, jako rocznik VI. Ponieważ rzecz ta jest pracą zbiorową rozmaitych autorów, przeto ukończenie jej nie dało się terminowo przeprowadzić, zwłaszcza, że chcąc dać dzieło prawdziwej wartości i w formie najwytworniejszej, koniecznym było zharmonizowanie pojedynczych prac rozmaitych autorów oraz nagromadzenie fotografii i klisz — przez co nadspodziewanie powstawały nowe zwłoki, tak że dopiero w marcu 1904 mogliśmy doręczyć Szanownym członkom *Rocznik VI* opracowany w poszczególnych działach przez pp. dra St. Krzyżanowskiego, dra J. Muczковского, A. Chmiela, F. Koperę, K. Górskiego, S. Tomkowicza i L. Lepszego, pod redakcją dwóch ostatnich. Praca ta podaje w kosztownej formie, (bo obejmuje 352 reprodukcji cynkotypowych, heliograficznych i kolorowych) ostateczny wynik dotychczasowych badań nad przeszłością, architekturą, rzeźbą, malarstwem i przemysłem artystycznym Krakowa.

W „Bibliotece krakowskiej“ wydaliśmy numery: Nr 22. Dr Klemens Bąkowski: „Dawne cechy krakowskie“; Nr 23. Dr Jan Ptaśnik: „Obrazki z przeszłości Krakowa“ serya druga; Nr 24. Dr Jan Krupski: „Szopka krakowska“; Nr 25. Dr Klemens Bąkowski: „Kościół

ś. Krzyża w Krakowie“; — będzie zaś naszym usilnym staraniem pozyskać w przyszłości jak najwięcej prac dla rozszerzenia tego popularnego wydawnictwa.

Do Rocznika VII mamy materiały już tak przygotowane, że druk tegoż jest rozpoczęty, a członkowie nasi otrzymają ten Rocznik za rok 1904 przed upływem tegoż roku.

Wydająca dotychczas popularny Kalendarz krakowski J. Czecha Drukarnia Czasu zamierzała zaniechać tego wydawnictwa i oświadczyła gotowość odstąpienia naszemu Towarzystwu prawa wydawania tego kalendarza. Zważywszy, że kalendarz ten co roku przynosił popularne prace z przeszłości Krakowa i przed założeniem naszego Towarzystwa spełniał po części jego zadanie, szerząc miłość i znajomość przeszłości Krakowa, przez co stał się pożyteczną popularną lekturą szerokich mas — uważaliśmy za wskazane nie dać upaść temu wydawnictwu lub przejść na spekulację. Nie mogąc zaś brać tak znacznego ryzyka na fundusz nasz, nie mogliśmy oficjalnie wydawać kalendarza. Z tego powodu członkowie wydziału pp. dr J. Muczkowski i dr F. Kopera objęli sami wydawnictwo, nasze Towarzystwo będzie zaś popierać i ułatwiać to ich zadanie w nadziei, że i tą drogą będziemy mogli działać na szersze koła w kierunku obudzenia zamięłowania do historii i zabytków Krakowa przez tę popularną lekturę.

W kierunku ratowania dawnych zabytków wzięliśmy inicjatywę odnowienia nagrobku Stanisława Chudicza na kościele Maryackim, a Szanowne Gremium aptekarzy krakowskich ofiarowało na prośbę naszą na ten cel 200 koron jako subwencję dla ratowania kamienniki jednego z aptekarzy XVI wieku. W roku najbliższym przystąpimy do restaurowania tego nagrobka.

Robimy również starania o zebranie funduszków na odnowienie nagrobka Cerazyna na kościele Maryackim.

Piękny Ogrojec przy kościele ś. Barbary, czekający dawno odnowienia mimo gotowych planów i kosztorysów, uzyskanych drogą konkursu ogłoszonego przed laty przez Towarzystwo Sztuk Pięknych w Krakowie, nie mógł się doczekać rzeczywistej akcji dla doprowadzenia do skutku pięknych zamiarów. Udaliśmy się do Grona konserwatorów i do Centralnej Komisji konserwatorskiej w Wiedniu oraz do zamożniejszych instytucyj finansowych o subwencye, a również i z naszych funduszków przyczynimy się datkiem w tym celu — a tak mamy nadzieję spełnienia powszechnych życzeń w najbliższych latach.

Na licznie objawiane życzenia przygotowaliśmy zdobną okładkę do oprawy Roczników krakowskich.

Stan Towarzystwa pod względem liczby członków i pod względem pieniężnym ilustrujemy jak w latach poprzednich podług podanej na str. 8 tabelki statystycznej.

Pozostałość kasowa tegoroczna obciążona jest pewną należnością bieżącą za fotografie do wydawnictw w toku będących.

Nadsyłane nam wydawnictwa wcielamy do Biblioteki Archiwum miejskiego. W r. 1903 złożyliśmy w niej 15 tomów, otrzymanych za wymianę naszych wydawnicw, lub nadesłanych w darze naszemu Towarzystwu.

W roku ubiegłym zmarł członek naszego Towarzystwa bł. p. Natan Krieger, który z prawdziwym zamiłowaniem, nie tylko w celu zarobku, od wielu lat zdejmował fotograficznie zabytki Krakowa i rzeczywiście położył wiele zasług dla miłośników przeszłości Krakowa; złożyliśmy więc na trumnie jego wieniec imieniem naszego Towarzystwa.

Dziękując wszystkim życzliwym, ofiarodawcom oraz Szanownym Redakcyom dzienników krakowskich i lwowskich za popieranie naszych celów i uprzejme ogłaszanie komuni katów o naszej działalności, upraszamy o równie gorące poparcie na przyszłość. Członków naszego Towarzystwa upraszamy zaś najgoręcej o jednanie nowych członków. Ilość członków jest najważniejszą podstawą — a usilność jednostek może tu wiele zrobić, czego dowodem jest członek nasz p. Włodzimierz Czarnecki, przemysłowiec, radny m. Lwowa, który własną zapobiegliwością zjednał nam poważną ilość członków we Lwowie (oraz zajmował się rozsyłaniem wydawnictw lwowskim członkom), za co mu tu najserdeczniej dziękujemy.

Sprawozdanie kasowe stwierdzone przez komisję kontrolującą oraz spis członków, zamieszczamy na końcu.

Sprawozdanie kasowe
za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1903 r.

Przychód:

		Koron	hal.
	Saldo z r. 1902	1545	73
1	Wkładki członków zwyczajnych	3609	40
2	Subwencya Rady miej. za rok 1903	1200	—
3	Subwencya sejmowa za rok 1903	500	—
4	Subwencya Ministerstwa Oświaty	2000	—
5	Datek jednorazowy Kasy Oszczędności miasta Krakowa	400	—
6	Dochód z wydawnictw	551	70
7	Datek X. Antoniego Siudy na odnowienie pomnika Chudzieca	10	—
8	Odsetki z umorzonej książeczki miejskiej Kasy Oszczędności l. 208.681	17	94
	Ogółem	9834	77

Stan funduszu konserwatorskiego:

Pozostałość z roku 1902	Koron	78—
Od Gremium aptekarzy krak. na pomnik Chudzieca „	„	200—
Procent narosły do 31 grudnia 1903 r.	„	5 ³⁹
<u>Razem . Koron</u>		283 ³⁹

Podskarbi:

Julian Pagaczewski w. r.

Rozchód:

		Koron	hal.
1	Druk wydawnictw	5958	20
2	Fotografie, klisze i rysunki	2156	60
3	Honorarya autorskie	440	25
4	Roboty introligatorskie	137	—
5	Korrektka	44	80
6	Koszta obchodu Konika zwierzynieckiego	214	—
7	Portorya, wydatki kancel. i nadzwycz. .	162	51
8	Pomocnikowi przy ekspedycyi i manipul.	108	34
9	Kursor i pobór wkładek	265	80
	Saldo	347	27
	Ogółem	9834	77

Komisya kontrolujaca:

Jan Kuntz Federowicz w. r.

Adam Kajzy w. r.

August Raczynski w. r.

Tabela statystyczna.

Rok	Ilość członków	Dochód	Rozchód	Pozostałość
		Koron	Koron	Koron
1897	176	1364·76	937·82	+ 426·94
1898	327	5065·91	3760·46	+ 1305·36
1899	377	7989·90	6180·39	+ 1809·60
1900	482	9258·81	8992·01	+ 266·80
1901	502	6387·76	5468·47	+ 919·29
1902	511	7504·44	5958·71	+ 1545·73
1903	524	9834·77	9487·50	+ 347·27

Skład Wydziału w roku 1903:

Prezes:	Wiceprezes:
Dr Stanisław Krzyżanowski	Dr Józef Muczkowski
Sekretarz:	Podskarbi:
Dr Klemens Bąkowski	Julian Pagaczewski.

Członkowie Wydziału:

X. Dr Julian Bukowski	Dr Stanisław Kutrzeba
Adam Chmiel	Leonard Lepszy
Stanisław Cercha	Dr Jerzy Mycielski
Józef Friedlein	Dr Karol Potkański
Dr Konstanty Górski	Władysław Prokesch
Zygmunt Hendel	Dr Adolf Sternschuss
Dr Jerzy Kieszkowski	Dr Emanuel Świeykowski
Dr Feliks Kopera	Dr Stanisław Tomkowicz.

Towarzystwo miłośników historii i zabytków Krakowa.

(Adres: Archiwum aktów dawnych m. Krakowa ul. Sienna 16).

CZŁONKOWIE TOWARZYSTWA.

Członkowie założyciele:

- 1 Anczyc Wacław, właściciel drukarni.
- 2 Biblioteka Kórnicka.
- 3 Branicka Anna hr., w Warszawie.
- 4 Czartoryski Zygmunt książę, w Rokossowie.
- 5 Swieykowski Emanuel dr., właśc. dóbr Tokarówka.
- 6 Tomkowicz Stanisław dr., konserwator zabytków,
radca miejski.

Członkowie:

- | | |
|--|---|
| 1 d'Abancourt Helena. | 15 Bartonec Franciszek, insp.
górnicy w Sierszy. |
| 2 Abraham Władysław, dr,
prof. Uniw. lwow. | 16 Barynowski Franciszek, oby-
watel. |
| 3 Akademia sztuk pięknych. | 17 Barynowski Władysław, oby-
watel. |
| 4 Altenberg H. we Lwowie. | 18 Baudouin de Courtenay Ro-
mualda w Petersburgu. |
| 5 Axentowicz Teodor, profesor
Akad. sztuk pięknych. | 19 Bazes Gerson, radca miej. |
| 6 Baczewski I. A. fabrykant
we Lwowie. | 20 Bąkowski Klemens dr., ad-
wokat, radca miejski |
| 7 Badien St. hr., z Branic. | 21 Bednarski Tadeusz dr., ad-
wokat. |
| 8 Banach Adam dr., komisarz
policji. | 22 Bełcikowski Stanisław dr.,
radca sądu najwyż. w Wie-
dniu. |
| 9 Banaś Piotr, sekretarz ma-
gistratu. | 23 Benis Artur dr., adwokat,
radca miejski. |
| 10 Baranowska Cecylia. | 24 Bernardyni OO. w Krakowie. |
| 11 Barański Leon dr., radca
sądu. | 25 Berson Mathias w Warszawie. |
| 12 Barącz Erazm, inżynier gór-
niczy w Kaczyce na Buko-
winie. | 26 Biblioteka hr. Branickich
w Sucheju. |
| 13 B. A. | |
| 14 B. J. | |

- 27 Biblioteka XX. Czartoryskich.
- 28 Biblioteka Uniw. w Czerńowcach.
- 29 Biblioteka Uniwersytetu we Lwowie.
- 30 Biborski Aleksander, architekt, radca miejski.
- 31 Bieliński Józef hr., w Sier-szy. †
- 32 Biénkowski Piotr dr., prof. Uniw. Jagiell.
- 33 Bier Leonard dr., adj. Za-kładu dla bad. środków spo-żywczych.
- 34 Bilezewski Józef dr., ks. arcybiskup rzym. kat. we Lwo-wie, Excell.
- 35 Binzer Dawid.
- 36 Biskupski Bolesław, kustosz Muzeum książąt Czartory-skich.
- 37 Błotnicki Pasek Jan w Dzi-kowcu.
- 38 Błotnicki Józef, urzędnik magistratu.
- 39 Bobilewicz Adam dr., adwo-kat, radca miejski.
- 40 Bochenek Adam dr., doc. Uniw. Jag.
- 41 Bochenek Witold dr., sekre-tarz Prokuratorji skarbu.
- 42 Bogdanowicz Henryk fabry-kant we Lwowie.
- 43 Bogusz Adam dr., adwokat.
- 44 Bojanczykówna Marya, słu-chaczka medycyny.
- 45 Bojarski Kazimierz, magister farm.
- 46 Bojarski Piotr, sekretarz re-sursu.
- 47 Boratyński Ludwik, dr., prof. gimn.
- 48 Bossowski Aleksander dr., doc. Uniw. Jagiell.
- 49 Bostel Ferd., urzędnik Min. Oświaty w Wiedniu.
- 50 Brandys Jan, wł. dóbr Wiel-kie Drogi.
- 51 Braun Włodzimierz, nadle-śniczy w Tenczynku.
- 52 Browicz Tadeusz dr., prof. Uniw. Jagiell.
- 53 Bruner Ludwik dr., asystent pracowni chemicznej Uniw. Jagiell.
- 54 Bryl Jan, prof. gimn.
- 55 Brzeziński Józef dr., prof. Uniw. Jagiell.
- 56 Buchelt Adam, emeryt. urzęd. sąd. we Lwowie.
- 57 Buczkowski Adolf, radca ma-gistratu.
- 58 Bujak Franciszek dr., adj. archiwum krajowego.
- 59 Bujak Franciszek dr., radca sąd. i miejski.
- 60 Bujwid Odo dr., prof. Uniw. Jagiell, radca miejski.
- 61 Bukowski Julian ks. dr., ka-nonik, proboszcz kolegiaty św. Anny, radca miejski.
- 62 Bunsch Alojzy, prof. wyż. szkoły przemysłowej.
- 63 Buzdygan Mikołaj dr., lekarz.
- 64 Bylicki Franciszek dr., prof. gimn.
- 65 Bystrzonowski Kazimierz, dr. kandydat notaryalny.
- 66 Callier Oskar, prof.
- 67 Cercha Stanisław, artysta-malarz.
- 68 Certowicz Tola, artystka-rzeźbiarka.
- 69 Chmiel Adam, archiwaryusz Archiwum aktów dawnych m. Krakowa.
- 70 Chmurski Anastazy, właśc. fabryki chem.
- 71 Chotkowski Władysław ks. dr., prałat, prof. Uniw. Jag.
- 72 Chronowski Jaxa Eustachy.
- 73 Chrystowska Marya.
- 74 Chrzanowski Witold, słuch. praw.
- 75 Chyliński Michał, redaktor „Czasu“, dyrektor Kasy Oszczędności.

- 76 Cichomski Stanisław dr, urzędnik magistratu.
- 77 Ciechanowski Kazimierz, inżynier kolei państwowej.
- 78 Cieńska Tadeuszowa, właśc. dóbr Pniaki.
- 79 Cyfrowicz Leon dr., prof. Uniw. Jagiellońskiego, radca miejski.
- 80 Czarnecki Włodzimierz, kupiec i radca miejski we Lwowie.
- 81 Czecz de Lindenwald Herman baron, poseł do Rady państwa w Kozach.
- 82 Czecz de Lindenwald Karol, poseł na Sejm w Bierzanowie.
- 83 Czerkawski Włodzimierz dr., prof. Uniw. Jagiell.
- 84 Czermak Wiktor dr., prof. Uniw. Jagiell.
- 85 Czerny Bolesław dr., adwokat. †
- 86 Czynciel Leonard. inżynier.
- 87 Czystczan Kazimierz dr., radca sądu krajowego.
- 88 Datka Józef dr., adwokat w Dąbrowy.
- 89 Dembiński Bron. dr., prof. Uniw. we Lwowie.
- 90 Demianowski Stan. urzędnik magistratu.
- 91 Doboszyński Adam dr., adwokat.
- 92 Dobruchowski Maryan, obywatel.
- 93 Doleżan Wiktor, prof. w Tarnowie.
- 94 Domański Stanisław dr, prof. Uniwersytetu Jagiell. radca miejski.
- 95 Domaszewicz Bolesław w Włocławku.
- 96 Drukarnia „Czasu“.
- 97 Dudziński Jan dr., w Nowym Sączu.
- 98 Dunajewski Julian Excell. b. minister.
- 99 Dura Józef dr., lekarz w Krzeszowicach.
- 100 Dydyński Maryan, właśc. dóbr, konserwator zabytków w Raciborsku.
- 101 Dyrekcyja gimnazjum św. Jacka.
- 102 Dzieduszycka Alfonsyna hr. we Lwowie
- 103 Dzieduszycki Tadeusz hr. w Niesłuchowie.
- 104 Dziubczyński Franciszek dr., adw. w Gorlicach.
- 105 Ekielski Władysław, architekt.
- 106 Ergetowski Franc., naucz. gimn. w Drohobyczu.
- 107 Estreicher Karol dr., dyr. Biblioteki Jagiell.
- 108 Estreicher Stanisław dr., prof. Uniwersytetu Jagiell.
- 109 Estreicher Tadeusz dr, asyst. Uniw. Jag.
- 110 Ettinger Paweł.
- 111 Fałat Julian, dyr. Akad. sztuk pięknych.
- 112 Federowicz Amb. ks., przeor OO. Paulinów na Skałce.
- 113 Federowicz Jan Kanty, kupiec, radca miejski, poseł na Sejm.
- 114 Federowicz Władysław dr., sędzia.
- 115 Federowiczowa z Fischerów Zofia.
- 116 Fedorowicz Adam dr., radca Dworu i delegat namiestnika.
- 117 Fierich Ksawery dr, prof. Uniw. Jagiell.
- 118 Fijałek Jan ks. dr., prof. Uniw. lwowskiego.
- 119 Filimowski Antoni dr., lekarz †
- 120 Finkel Ludwik dr., prof. Uniw. lwowskiego
- 121 Fischer Jan Władysław, kupiec, podstarszy Kong. kupieckiej.

- 122 Friedberg Gwido dr., adwokat w Wieliczce.
- 123 Friedlein Józef, prezydent m. Krakowa.
- 124 Frühling Rudolf, adwokat i radca miejski.
- 125 Fryze Feliks w Warszawie.
- 126 Garfeinowa Malwina.
- 127 Gawroński Rawita Franciszek we Lwowie.
- 128 Geisler Eugeniusz dr., adjunkt sąd.
- 129 Georgeon Ludwik, magister farm. w N. Sączu.
- 130 Geppert Józefa.
- 131 Gielgud Adam.
- 132 Giżycki J. M., profesor gimnazjalny.
- 133 Głowacki Wacław, właśc. realności, jubiler.
- 134 Górecki Józef, właśc. fabr. wyrobów żelaznych.
- 135 Górską Stefania.
- 136 Górski Henryk, inżynier w Belgii.
- 137 Górski Józef dr.
- 138 Górski Konstanty M.
- 139 Górski Ksawery dr.,
- 140 Górski Piotr dr., radca miejski, poseł na Sejm i do Rady państwa.
- 141 Grabowski Eugeniusz.
- 142 Gretscheł Henryk dr., adj. sąd. w Krzeszowicach.
- 143 Grodyński Józef, notaryusz w Niepołomicach.
- 144 Grodyński Władysław radca magistratu.
- 145 Groele Adam, wicesekretarz magistratu.
- 146 Gross Adolf dr., radca miejski
- 147 Gruszecka Józefa.
- 148 Grzybowski Stefan dr., w Zatorze.
- 149 Gubarzewski Stanisł., radca sądu kraj. wyższego.
- 150 Guńkiewicz Bronisław dr., adwokat, radca miejski.
- 151 Haller Cezar, właśc. dóbr i obywatel m. Krakowa.
- 152 Hand Rudolf, inżynier.
- 153 Hegenberger Walerya, obywatelka.
- 154 Heller Eugeniusz, aptekarz.
- 155 Hendel Zygmunt, architekt.
- 156 Henoch Józef dr.
- 157 Hercok Marya, obywatelka m. Krakowa.
- 158 Hlavka Józef Excel., prezes Akad. Umiej. w Pradze.
- 159 Hoesick Ferdynand w Warszawie.
- 160 Hoffmann Henryk, urzędnik Kasy Oszczędności.
- 161 Homolacs Józef, radca sądu kraj. wyższego.
- 162 Hopcas Józef, współprac. „Czasu“.
- 163 Horain Paweł, sekretarz sąd. we Lwowie.
- 164 Horowitz Leon dr., adwokat i prezes zboru izraelskiego, radca miejski
- 165 Ingarden Roman, radca budownictwa we Lwowie.
- 166 Jabłonowski Stanisław, ks. w Buchcicach.
- 167 Jahoda Robert, introligator.
- 168 Jakubowski Jan dr., adwokat.
- 169 Jakubowski Maciej Leon dr., prof. Uniwersytetu Jagiell.
- 170 Jankowski Stanisław dr.
- 171 Janocha Floryan ks., gwardyan OO. Kapucynów.
- 172 Jastrzębska A.
- 173 Jawornicki Józef, kupiec, radca miejski.
- 174 Jaworski Leopold Władysław dr., prof. Uniw. Jag., poseł na Sejm.
- 175 Jaworski Zygmunt dr.
- 176 Jordan Henryk dr., prof. Uniw. Jag., radca miejski.
- 177 Judkiewicz Jakób, obywatel i przedsiębiorca, radca miejski.

- 178 Kaczmarczyk Kazimierz, słuchacz filozofii.
179 Kaden Gustaw dr, adwokat.
180 Kader Bronisław dr., prof. Uniw. Jagiell.
181 Kajzy Adam, urzędnik mag.
182 Kallenbach Józef dr., dyr. Biblioteki hr. Krasieńskich w Warszawie.
183 Kaniewski Julian, aptekarz.
184 Kanonicy Laterańscy przy kościele Bożego Ciała.
185 Karbowiak Antoni dr., prof. wyż. szkoły przem.
186 Karliński Franciszek dr., prof. Uniw. Jagiell.
187 Karliński Leon, urzędnik kolei państw.
188 Karłowska Karolina w Łówkowicach.
189 Katyński Zdzisław, radca miejski i sądu kraj.
190 Kętrzyński St. dr, asystent archiwum aktów dawnych m. Krakowa.
191 Kasperek Franc. dr., prof. Uniw. Jagiell †
192 Kawski Bronisław, radca
193 Kieszkowski Jerzy dr.
194 Kirchmayer Adam w Dębniakach.
195 Kirchmayer Jan Kanty.
196 Klemensiewicz Edmund, notaryusz, radca miejski.
197 Klíma Teofil, naucz. gimn. w Wadowicach.
198 Knapieński Władysław, ks. dr, prof. Uniw. Jagiell.
199 Knaus Karol, architekt. †
200 Kochanowski Jan w Warszawie.
201 Kolischer Karol dr.
202 Koło artystyczno-literackie w Krakowie.
203 Komorowski Stanisław dr., sekretarz sądu.
204 Kopera Feliks dr., docent Uniw. Jagiell., dyrektor Muzeum Narod.
205 Korotkiewicz Zenon dr., dyrektor policji. †
206 Korytowski Maryan, sekretarz sądu w Ropczycach.
207 Korzeniowski Józef dr, amanuensent Bibl. Uniw. we Lwowie.
208 Korzeniowski Zygmunt.
209 Kosiński Kajetan, profesor gimn.
210 Kostanecki Kazimierz dr., prof. Uniw. Jag.
211 Kowalski Zyg., dyrektor Kasy Oszczęd. m. Krakowa.
212 Koy Michał dr., adwokat, radca miejski.
213 Kozłowski Piotr, budowniczy.
214 Kozłowski Zygmunt
215 Krasicki Kazimierz.
216 Kremer Zygmunt, inspektor przemysłowy.
217 Kreutz Feliks dr., profesor Uniw. Jag.
218 Krieger Ignacy, fotograf. †
219 Kriegerowa Amalia.
220 Kruszevska Anna, właśc. dóbr Chorobrow.
221 Krywult Waleryan, profesor szkoły realnej.
222 Krzymuski Edmund dr, prof. Uniw. Jag.
223 Krzyżanowski Adam dr., sekretarz Tow. rolniczego.
224 Krzyżanowski Kazimierz.
225 Krzyżanowski Stan., architekt.
226 Krzyżanowski Stan. dr, prof. Uniw. Jag. dyrektor Archiwum aktów dawnych miasta Krakowa.
227 Kubalski Edward, urzędnik magistratu.
228 Kulawski Winc., radca sądu.
229 Kulikowska Marcelina.
230 Kuliński Zygmunt, sekretarz sądu.
231 Kułakowski Teodor, emerytowany inspektor ekonomatu miejs.

- 232 Kurkiewicz Leon, inżynier.
233 Kutrzeba St. dr., adj. Archiwum kraj. i doc. Uniw. Jag.
234 Kwiatkowski Jan, radca miejski.
235 Kwiatkowski Stanisław dr., lekarz.
236 Lampecki Władysław we Lwowie.
237 Landau Hirsch, radca miejs.
238 Laskowski Kazimierz, radca dworu, poseł na Sejm, członek Wydziału kraj.
139 Lazorowicz Jan, inżyn. gór.
140 Leo Juliusz dr., prof. Uniw. Jagiell., I wiceprezydent m. Krakowa, poseł na Sejm.
141 Lepszy Edward we Lwowie.
142 Lepszy Leonard, naczelnik Urzędu Probierczego.
143 Lewicki Wiktor Mar., mag. farm. we Lwowie.
144 Lesicki Feliks.
145 Liebling Ferdynand, asyst. w. szkoły przem., architekt.
246 Lindquist Ludwika
247 Lipowski Konstanty, notar. w Krzeszowicach.
248 Liwery Tadeusz dr., sekr. Prokur. skarb. we Lwowie.
249 Loewenfeld Bruno, właśc. dóbr Chrzanowa
250 Lubomirski Tadeusz ks., w Warszawie.
251 Luks Zygmunt, architekt.
252 Łabaj Jan ks., proboszcz kościoła św. Mikołaja.
253 Lepkowski Karol dr., adw., radca miejski.
254 Lepkowski Winc. dr., doc. Uniw. Jagiell.
255 Łobczowski Józef ks., proboszcz w Rudawie.
256 Łoziński Wład., członek Izby Panów we Lwowie.
257 Łukasiewicz Włodzimierz dr., prof. Uniw. lwow.
258 Łuszczkiewicz Józef dr., dyrektor szpitala w Sokalu.
259 Madeyski Antoni, artysta-rzeźbiarz w Rzymie.
260 Malkiewicz Antoni dr.
261 Małecki Jan, komis. insp. leśnej w N. Sączu.
262 Małkowski Władysław.
263 Marchlewski Leon dr., prof. Uniw. Jag.
264 Marcoin Juliusz.
265 Markiewicz Władysław dr., adwokat.
266 Markus Karol, radca miejski.
267 Matula Maryan, właściciel księgarni w Rzeszowie.
268 Matusiński Jacek, budowniczy.
269 Max Henryk dr., we Lwowie.
270 Mayerberg Marya.
271 Mączynski Maciej dr.
272 Meleniewska Matylda.
273 Mendelsburg Leon dr.
274 Michałowski Józef hr.
275 Miczyński Kazimierz, właśc. dóbr w Przetakówce.
276 Mieroszowski Józef, adjunkt sądowy w Krzeszowicach.
277 Mieroszowski Krzysztof hr.
278 Miklaszewski Juliusz prof. gimnazyalny.
279 Mikucki Fr. Ksawery.
280 Mikucki Jerzy, kupiec.
281 Milwidówna Aniela, słuch. agronomii.
282 Miłkowski Edward, właśc. dóbr Gorlice.
283 Miodoński Adam dr., prof. Uniw. Jag.
284 Miszke Sylwery, emeryt. starsz. radca gór. w Kętach.
285 Moczydłowski Ant., naczelnik stacyi Śniatyn-Zalucze.
286 Moraczewski Stan., właśc. dóbr we Lwowie.
287 Morawski Kazimierz dr., prof. Uniw. Jagiell.
288 Morawski Zdzisław, radca minist. w Wiedniu.
289 Morelowski Jul., prezydent sądu karnego.

- 290 Morstin Tadeusz hr., Strze-
lowo, W. Ks. Poznańskie.
291 Mościcki Konrad, asystent
studejum rolniczego.
292 Mostowski Edward hr.
293 M. H.
294 Muczowski Józef dr., radca
sądu, radca miejski.
295 Müldner Artur, pułkownik
marynarki
296 Murdziński Franciszek dr.
297 Muzeum hr. Czapskich w
Krakowie.
298 Muzeum Narodowe.
299 Muzeum techniczno-przem.
miejskie.
300 Mycielska z Szembeków
Marya hr. w Przeworsku.
301 Mycielski Edward hr. w
Górze.
302 Mycielski Jerzy hr. dr., prof.
Uniw. Jag.
303 Mycielski Ludwik hr., Ga-
łowo W. Ks. Poznańskie.
304 Namysłowski Franciszek ks.
305 Nartowski Mieczysław dr.
306 Natanson Władysław dr.,
prof. Uniw. Jagiell.
307 Niedziałkowski Rawicz Ja-
nusz, architekt.
308 Niedzielski Larysz Stanisł.
dr., właśc. dóbr Śledziejo-
wice.
309 Nitkowski Stan., technik.
310 Nitsch Kazimierz dr., prof.
gimn.
311 Noskowski Witold, współ-
pracownik „Czasu”.
312 Nowak Anatol ks., biskup,
sufragan krakowski.
313 Nowicki Franciszek, słuch.
medycyny.
314 Nowicki Jan dr., sekretarz
prezyd. m. Krakowa.
315 Odrzywolski Sławomir, prof.
architekt.
316 Olszanowski Bolesław.
317 Onyszkiewicz Józef, kasjer
miejski.
318 Ożóg Kazimierz dr.
319 Pagaczewski Julian, kustosz
Muzeum Narodowego.
320 Pakies Józef, architekt.
321 Papée Maksymilian, starszy
weterynarz miejski.
322 Parczewski Alfons dr. w
Kaliszu.
323 Pardyak Stanisław, prof.
gimn.
324 Pareńska Eliza
325 Pawlicki Stefan ks. dr., prof.
Uniw. Jagiell.
326 Pawlikowska Adalia.
327 Pawłowski Witold, zastępca
prokuratory państwa.
328 Piekosiński Franciszek dr.,
prof. Uniw. Jagiell. dyr.
Archiw. kraj.
329 Pieniążek Przemysław dr.,
prof. Uniw. Jag.
330 Pietraszkiewicz Stan. dr.
331 Piotrowski Ginwiłł Edmund
dr., zast. dyrektora Tow.
wzaj. ubezp.
332 Piotrowski Kazimierz, bu-
downiczy w Krzeszowicach.
333 Piotrowski Witold, emeryt.
II wiceprezyd. m. Krakowa.
334 Pisek Wilh. dr. we Lwowie.
335 Plater-Broel Wiktor hr. w
Dąbrowicy.
336 Plater-Zyberg hr. w Mosz-
kowie.
337 Platerowa-Zyberg hr. z ks.
Czartoryskich.
338 Podobiński Stanisław, wi-
ce-sekretarz magistratu.
339 Podwin Adolf, radca Dworu. †
340 Poklewski Koziell Witold,
słuch. agronomii.
341 Pokutyński Józef, profesor
Szkoły przem.
342 Pollerowa Wanda. obyw.
343 Polzeniuszowa Marya.
344 Popiel Antoni.
345 Potkański Karol dr., prof
Uniw. Jagiell.
346 Potocka Adamowa hr.

- 347 Potocka Krystyna hr.
 348 Potocki Andrzej hr., namiestnik Galicyi.
 349 Prokesch Wład., literat.
 350 Proper Jan Alber dr., adwokat radca miejski.
 351 Pruszyński Józef hr.
 252 Pruszyński Zenon.
 253 Przeworski Jan dr.
 354 Przeworski Zygmunt, właśc. składów zborza i obywatel m. Krakowa.
 355 Przybysławski Kazimierz, wł. dóbr w Uniżu.
 356 Przyłęcki Apolinary, właśc. dóbr w Wolicy.
 357 Ptasnik Jan dr., nauczyciel gimn., w Rzymie.
 358 Ptaszycki Stanisław, prof. Uniw. w Petersburgu.
 359 Puszet Ludwik br.
 360 Puszet de Puget Stanisław br. ks. dr.
 361 Pytlarski Bronisław.
 362 Rabczański Stanisław, adj. kolej. w Zagórzanach.
 363 Raciawicki Michał dr., urzędnik Magistratu.
 364 Raczyński August, bankier.
 365 Raczyński Edward hr., właściciel dóbr.
 366 Raczyński Jan dr., prof. Uniw. Jag.
 367 Ramułt Kazimierz dr.
 368 Redyk Leon, aptekarz.
 369 Regec Jan dr. w Rymanowie.
 370 Reiss Władysław dr., prof. Uniw. Jag.
 371 Repetowski Piotr, introli-gator.
 372 Rey Mikołaj hr., w Przyborowie.
 373 ŚŚ. Rodzina Maryi we Lwowie.
 374 Róg Kazimierz Anastazy w Buczaczu.
 375 Romer Gustaw hr., dyrektor Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń †
- 376 Romowicz Leon, notaryusz w Chrzanowie.
 377 Ronka Eugeniusz.
 378 Rosenblatt Józef dr., prof. Uniw. Jagiell., radca miejski.
 379 Rozmuski Tadeusz, prof. szkoły realnej
 380 Rosner Aleksander dr., prof. Uniw. Jag.
 381 Rosner Ignacy dr., radca ministerjalny w Wiedniu.
 382 Rostworowski Michał hr., doc. Uniw. Jag.
 383 Rozwadowski Jan dr., prof. Uniw. Jag.
 384 Rudzki Albin w Odessie.
 385 Rutkowski Maksym. dr., docent Uniw. Jag.
 386 Rydel Lucyan dr.
 387 Rylska Ścibor Józefa, właśc. dóbr.
 388 Rylski Stefan, słuch. agromonii.
 389 Rymar Leon, słuch. filozofii.
 390 Rzącowa Marya.
 391 Rzepiński Stan. dyrektor gimn. w N. Sączu.
 392 Sare Józef, nadradca budownictwa, radca miejski.
 393 Sawczyński Henryk dr., we Lwowie.
 394 Sawiński Wincenty, urzędnik magistratu.
 395 Schaiter Ignacy dr., lekarz.
 396 Schellenberg Artur, kupiec we Lwowie.
 397 Schenker Zygfryd, urzędnik domu handlowego „J. Przeworski“.
 398 Schmidt Wincenty, właśc. dóbr w Krzywaczce.
 399 Schwartz Józef.
 400 Schwarz Albin dr., lekarz.
 401 Schwarz Henryk, radca ces., starszy Kongregacyi kup., radca miejski.
 402 Sebald Józef, fotograf.

- 403 Sedzimir Mieczysław, dyr. banku, radca miejski.
- 404 Seinfeld Herman dr., adwokat. radca miejski.
- 405 Sewiło Leon w Jaśle.
- 406 Siedlecka Marya.
- 407 Siemiński Karol.
- 408 Sierakowski Adam hr., wł. dobr.
- 409 Sikorska Julia w Warszawie.
- 410 Sikorski Rudolf dr.
- 411 Sikorski Tadeusz, dyrektor fabryki w Pięciokościołach na Węgrzech.
- 412 Skowroński Tadeusz, magister farmacyi.
- 413 Stapa Wilhelm dr., lekarz.
- 414 Stomiński Kasper ks. we Lwowie.
- 415 Smolarski Kazimierz dr., adwokat.
- 416 Smolka Stanisław dr., prof. Uniw. Jag.
- 417 Sokołowski Henryk dr., lekarz.
- 418 Sokołowski Maryan dr, prof. Uniwersytetu Jagiell, dyrektor Muzeum XX. Czarotoryskich.
- 419 Stanisławski Jan, prof. Akademii sztuk pięknych.
- 420 Staszewski Rudolf, redaktor „Czasu“.
- 421 Starzyński Bolesław hr., w Paryżu.
- 422 Staszczyk Adam, starszy cechu ślusarzy krakowskich.
- 423 Steinberg Józef dr.
- 424 Sternbach Leon dr., prof. Uniw. Jag.
- 425 Sternschuss Adolf dr., urzędnik Prokuratorji skarbu.
- 426 Stow. drukarzy i litografów krakowskich.
- 427 Strażyńska Marya.
- 428 Stryjeński Tadeusz, archit., radca miejski.
- 429 Styczeń Wawrzyniec dr., adwokat.
- 430 Sulikowski Aleks., radca miejski.
- 431 Surzycki Józef dr., lekarz.
- 432 Suski Wiktor, kupiec, radca miejski.
- 433 Sutor Augustyn ks.
- 434 Swolkien Władysław, radca policyi.
- 435 Szarski Henryk dr., kupiec radca miejski.
- 436 Szatkowski Henryk, radca miejski.
- 437 Szawłowski Farurej Stan. w Baryszu.
- 438 Szczepański Józefat.
- 439 Szczerbicka Helena we Lwowie.
- 440 Szembekówna Anna hr.
- 441 Szembek Franciszek hr., właśc. dobr.
- 442 Szembekowa Zygmuntowa hr.
- 443 Szolajski Alfred dr.
- 444 Szybalski Mieczysław, radca sądu.
- 445 Ślepicki Marcełi ks.
- 446 Śmiałowski Eustachy, inż. miejski.
- 447 Świdzka Alina.
- 448 Świerzyński Stanisław, starszy inż. miejski.
- 449 Tałasiewicz Stefan dr.
- 450 Tarchalski Józef dr., w Zatorze.
- 451 Tarnowska Marya hr. w Śniatynce.
- 452 Tarnowski Stanisław hr., dr., Excel., prezes Akad. Umiejętności.
- 453 Tarnowski Stanisław hr. w Chorzelowie.
- 454 Tarnowski Stanisław hr. w Śniatynce.
- 455 Tarnowski Zdzisław hr. w Dzikowie.
- 456 Teichman Aleksander dr.
- 457 Temlerówna Cecylia.
- 458 Tilles Samuel dr., adwokat.

- 459 Timoftiewicz Julian, prof. wyż. szkoły przem.
- 460 Tokarz Wacław dr., asyst. Sen. hist.
- 461 Tomik Stanisław dr., adwokat.
- 462 Towarzystwo kasynowe w Wieliczce.
- 463 Trńka Teodor, prof. szkoły im. św. Scholastyki
- 464 Tuch Antoni, malarz dekoracyjny.
- 465 Tułasiewicz Józef, profesor gimn. †
- 466 Twardowski Bolesław, wł. księgarni w Poznaniu.
- 467 Twaróg Feliks dr.,
- 468 Ulanowski Bolesław dr., profesor Uniw. Jag Sekretarz generalny Akademii Umiej., radca miejski
- 469 Ułaszyn Henryk, słuchacz filozofii
- 470 Uromski Henryk dr., lekarz.
- 471 Villaume Zofia, słuchaczka filozofii.
- 472 Wachholz Leon dr., prof. Uniw. Jag.
- 473 Wachtel Zygmunt dr.
- 474 Walkowski Jan dr., lekarz w Krzeszowicach.
- 475 Wdowiszewski Wincenty, dyr. budow. miejsk.
- 476 Wellisch Leopold.
- 477 Wenzl Jan, kupiec.
- 478 Wędrychowski Mieczysław, urzędnik Magistratu.
- 479 Wicherkiewicz Bolesław dr., profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- 480 Wielicka Rada powiatowa.
- 481 Wodak Magdalena.
- 482 Wodzicki Antoni hr., Exc., wł. dóbr w Kościelcu, radca miejski.
- 483 Wodzicki Stanisław hr.
- 484 Wojciechowski Stan. ks. w Wąwelnie, W. Ks. Poznańskie.
- 485 Wojnakiewicz Jan, radca sądu kraj. wyż.
- 486 Wołański Bolesław, rentyer we Lwowie.
- 487 Wolska Marya, właśc. dóbr w Marszałkowie.
- 488 Wójcikiewicz Stan. właśc. miodosytni.
- 489 Wójcik Karol, starszy cechu introligatorów.
- 490 Wrzosek Adam dr., asyst. Uniw. Jag.
- 491 Wyczółkowski Leon, prof. Akad. sztuk pięknych.
- 492 Wydrychiewicz Bronisław dr. radca sąd. w Nowym Sączu.
- 493 Wyspiański Stanisław, artysta malarz.
- 494 Wywialkowski Mar. urzędnik magistratu.
- 495 Zakrzewski Stanisław dr., doc. Uniw. Jag.
- 496 Zakrzewski Wincenty dr., prof. Uniw. Jag.
- 497 Zamorski Jan, technik.
- 498 Zamoyska Władysława hr. w Zakopanem.
- 499 Zaremba Michał.
- 500 Zarembina Jadwiga.
- 501 Zarewicz Stanisław w Rudence.
- 502 Zawadzki Marcelli dr., sekretarz magistratu.
- 503 Zawiejski Jan, architekt miejski.
- 504 Zawilowski Ludwik, radca magistratu.
- 505 Zborowski Ignacy Excel.
- 506 Zieleniewska Jadwiga.
- 507 Zieliński Gustaw.
- 508 Ziemiński Adam, naucz. gimn. w Bochni.
- 509 Zoll Fryderyk dr., senior, profesor Uniwersytetu Jagiell., członek Izby Panów.
- 510 Zoll Fryderyk dr., junior, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

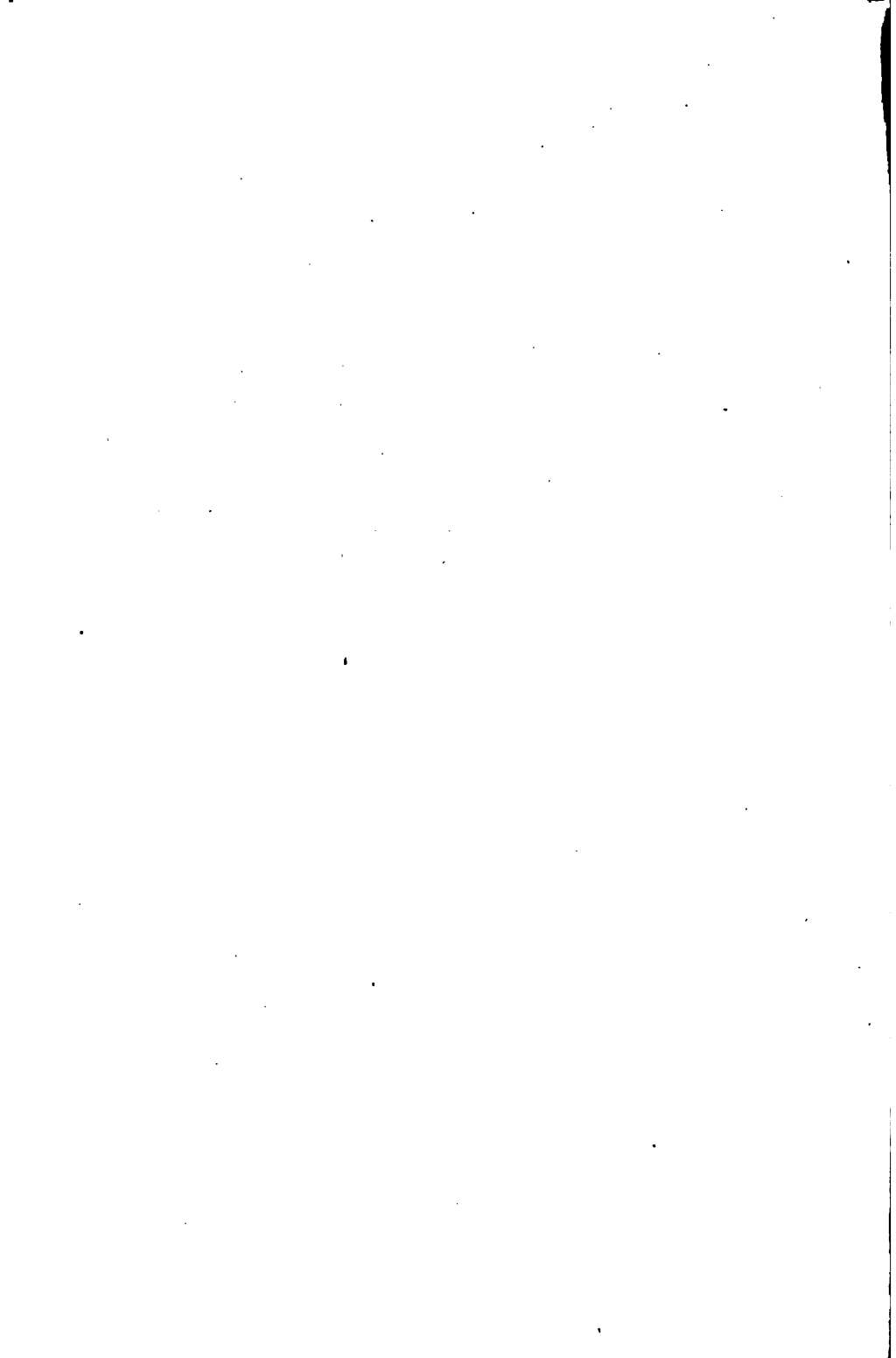
511 Zoll Józef dr., lekarz.	515 Żaczek Franciszek, sekret. magistratu.
512 Zubrzycki Sas Jan dr., architekt, inspektor budownictwa miejs.	516 Zeleniński Franciszek, wiceprezydent sądu kraj. wyż.
513 Zubrzycki Wieniawa Janu-ary, słuch. medycyny.	517 Żmigrodzki Michał dr., w Suchy.
514 Zwoliński Leonard, właściciel księgarni.	518 Żuławski Karol dr., profesor Uniw. Jagiell.

Zestawienie:

Członków założycieli	6
„ zwyczajnych	518
	<hr/>
Razem	524

† oznacza członków, którzy w roku 1903 i 1904 zmarli.





„BIBLIOTEKA KRAKOWSKA“

- Nr. 1. Adam Chmiel, **Marcin Oracewicz** opowiadanie z przeszłości Krakowa (z ryciną) cena 20 hal.
- Nr. 2. Dr. Klem. Bąkowski, **Dom Długosza** (z ryciną) cena 10 hal. (wyczerpane).
- Nr. 3. Dr. Klem. Bąkowski, **O wartości zabytków budownictwa świeckiego Krakowa** (z ryciną) cena 10 hal.
- Nr. 4. Dr. Józef Muczkowski, **Skatka** (z 7 rycinami), cena 10 hal. (wyczerpane).
- Nr. 5. Prof. Wł. Łuszczkiewicz, **Kościół Bożego Ciała** (z 9 rycinami), cena 20 hal.
- Nr. 6. Dr. Klemens Bąkowski, **Historja Krakowa w zarysie** (z rycinami), cena 70 hal.
- Nr. 7. Walery Eljasz Radzikowski, **Konik Zwierzyniecki** (z ilustracyami), cena 20 hal. (wyczerpane).
- Nr. 8. Prof. Wł. Łuszczkiewicz, **Kościół św. Katarzyny** (z 10 rycinami), cena 40 hal.
- Nr. 9. Dr. Adolf Sternschuss, **Dom Jana Matejki** (z 6 rycinami), cena 1 korona.
- Nr. 10. Prof. Wł. Łuszczkiewicz, **Wieś Mogiła** (z 17 ilustracyami), cena 50 hal.
- Nr. 11. Prof. Wł. Łuszczkiewicz, **Sukiennice** (z 6 tablicami), cena 40 hal.
- Nr. 12. Władysław Prokesch wydał **Wspomnienia mieszczanina krakowskiego z lat 1768—1807**, cena 40 hal.
- Nr. 13. Dr. A. Karbowski, **Oblady profesorów krakowskich**, cena 50 halerzy.
- Nr. 14. Dr. A. Karbowski, **Rozprósenie zaków**, cena 40 halerzy.
- Nr. 15. J. Ptasnik, **Obrazki z życia zaków krakowskich**, cena 50 hal.
- Nr. 16. Dr. Klem. Bąkowski, **Dzieja wszechnicy krakowskiej** (z ryciną), cena 70 halerzy.
- Nr. 17. X. Julian Bukowski, **Kościół św. Anny** (z 2 rycinami), cena 40 halerzy.
- Nr. 18. Dr. Stanisław Tomkowicz, **Tynec** (z ryciną i planem), cena 40 halerzy.
- Nr. 19. Dr. Józef Muczkowski, **Kościół św. Franciszka w Krakowie** (z 8 rycinami i planem), cena 50 halerzy.
- Nr. 20. Kazimierz Sosnowski, **Poezya krakowska z czasów welnego miasta**, cena 1 kor.
- Nr. 21. Jan Ptasnik, **Obrazki z przeszłości Krakowa**, cena 50 hal.
- Nr. 22. Dr. Klemens Bąkowski, **Dawne cechy krakowskie** (z rycinami), cena 1 kor.
- Nr. 23. Jan Ptasnik, **Obrazki z przeszłości Krakowa**, serya druga, cena 50 halerzy.
- Nr. 24. Dr. Jan Krupski, **Szopka krakowska**. Cena 60 halerzy.

Emanuel Świeykowski, **Katalog malowideł, rysunków, sztychów i litografii Michała Stachowicza**. Cena 50 hal. (na welinie 3 K.).
Chmiel, **Wykaz osób, miejscowości i rzeczy do t. i. Rocznika**. Cena 50 hal.
Plan m. Krakowa z objaśnieniami w czterech językach. Cena 40 hal.



Rocznik krakowski

tom VI

pod redakcją Leonarda Lepszego i Stan. Tomkowicza

zawiera:

obszerny opis przeszłości Krakowa, jego kultury i sztuki. Opracowany w poszczególnych działach przez pp. St. Krzyżanowskiego, St. Tomkowicza, A. Chmiela, F. Kopere, K. Górskiego, J. Mucz-kowskiego i L. Lepszego, podaje ostateczne wyniki badań historycznych w przystępnej i wykwintnej formie. Ozdobiony jest 352 wspaniałymi ilustracyami, mianowicie cynkotypiami trójkolorowymi, heliografurami, cynkotypiami, na podstawie umyślnych zdjęć fotograficznych.

Cena 15 koron, w oprawie 18 koron.

(Członkowie Towarzystwa zapisani na rok 1903 otrzymują rocznik nieoprawny bezpłatnie).

Roczniki poprzednie

pod redakcją prof. Stan. Krzyżanowskiego

Tom I wyczerpany. Cena tomu II i III po 10 kor.,
IV 15 kor., V 12 kor.

Okładki ozdobne do Roczników

w trwałem angielskiem płótnie z wyciskami

do nabycia dla członków po 1 kor. 50 h., dla nie-
członków po 2 kor.



YC116817

